

Bibliotekarz



**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNA M. ST. WARSZAWY**

TREŚĆ

<i>J. Korpała</i> . Rozwój czytelnictwa i nowoczesnych bibliotek w Krakowie . . .	265
<i>J. Wojciechowski</i> . Program rozwoju czytelnictwa i działalności bibliotecznej w województwie krakowskim do 1990 r.	269
Centralna Biblioteka Wojskowa odznaczona medalem Komisji Edukacji Narodowej (<i>E. Pigoń</i>)	276
Spotkanie dyrektorów bibliotek warszawskich w Bibliotece Narodowej (<i>Z. Kolanowska</i>)	277
Felieton bibliograficzny	
Filozofowanie o makulaturze (<i>Współautorzy</i>)	278
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>eLBe</i>)	279
Komunikat POKKB o powołaniu Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego (<i>Dyrekcja POKKB</i>)	286
Kronika krajowa i zagraniczna (<i>L. B</i> oraz <i>Z. K.</i>)	287
Z życia SBP (<i>E. Pawlikowska</i>)	290
Z żałobnej karty	
Rozalia Klubowa (<i>Bibliotekarze powiatu bocheńskiego</i>)	293
Przepisy prawne (<i>TeZar</i>)	293

СОДЕРЖАНИЕ

— Развитие чтения и современных библиотек в городе Кракове . . .	265
— О программе развития чтения и библиотечной деятельности в краковском воеводстве до 1990 года	269
Обзор литературы	
Проблемы библиотек и чтения в печати	279
Внутренняя и зарубежная хроника	287
Законодательство	293

CONTENTS

— The development of the reader's processing and the modern libraries in Cracov	265
— About the programme of developing of the modern libraries and their activity in Cracov district for 1990	269
Reviews of books and articles	
Problems of libraries and reading in the press	279
Domestic and foreign chronicle	287
Legal regulations	293

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 9

WARSZAWA

ROK XLI

JÓZEF KORPAŁA

Miejska Biblioteka Publiczna
Kraków

ROZWÓJ CZYTELNICTWA I NOWOCZESNYCH BIBLIOTEK W KRAKOWIE*

Jakiegokolwiek zagadnienie z dziedziny kultury omawia się w Krakowie, niemal obowiązkowo musi się nawiązać do przeszłości. Nie mogę się wyłamać z tej konwencji i dlatego na wstępie muszę przypomnieć, że dzisiaj mija 75 rocznica powstania w Krakowie oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza (którego działaczami byli tak wybitni ludzie jak prof. O. Bujwid, prof. M. Raciborski, H. Radlińska i dr B. Drobner) — oraz 65 rocznica wydania w 1909 r. przez Uniwersytet Ludowy anonimowej broszury H. Radlińskiej pt.: *Biblioteka Miejska w Krakowie*, w której po raz pierwszy sformułowano koncepcję nowoczesnej Miejskiej Biblioteki Publicznej, przerastającą ówczesne potrzeby miasta.

Ambitne zamierzenia organizatorów pierwszej na ziemiach polskich nowoczesnej biblioteki publicznej w Krakowie nie powiodły się. Przetrwiała jedynie tradycja tej postępowej biblioteki, w której zostawili swój trwały ślad liczni radykalni i rewolucyjni działacze z W. I. Leninem na czele. Biblioteka Uniwersytetu Ludowego przez długi czas pełniła funkcję biblioteki publicznej, a w okresie międzywojennym wyryczała władze miejskie w ich obowiązku zorganizowania takiej placówki. Biblioteki miejskiej na miarę potrzeb ówczesnego Krakowa zastąpić jednak nie mogła.

Brak samorządowej miejskiej biblioteki publicznej na mapie instytucji kulturalnych Krakowa zaciążył w okresie międzywojennym ujemnie na możliwościach zorganizowania dużej miejskiej biblioteki publicznej przez kilkanaście lat powojennych. Nawet tak bojowy działacz jak poseł dr B. Drobner dopiero po 1956 r. zdołał wywalczyć gmach dla zorganizowania biblioteki na miarę jego wyobrażeń.

Dzisiaj problem Miejskiej Biblioteki Publicznej i sieci jej placówek w Krakowie trzeba rozpatrywać od nowa, biorąc pod uwagę zarówno niezwykle dynamiczny rozwój przestrzenny i ludnościowy Krakowa, jak też jego funkcje w stosunku do regionu i wiele innych elementów wynikających z przeobrażeń społecznych.

Z dynamicznego rozwoju Krakowa i dalszych w tym zakresie perspektyw wynikają konsekwencje dla polityki kulturalnej, a zwłaszcza

* Referat wygłoszony na posiedzeniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich poświęconym rozwojowi sieci bibliotek publicznych w regionie. Kraków 20 IV 1974.

polityki inwestycji kulturalnych w Krakowie, w tym również budowy pomieszczeń dla bibliotek publicznych. W związku z wyraźnymi przemianami struktury społeczno-zawodowej i szybkim tempem podnoszenia się ogólnego poziomu wykształcenia i kultury mieszkańców Krakowa a także upowszechnianiem się różnych form kształcenia ustawicznego — wzrastać będzie zapotrzebowanie na książkę naukową i popularnonaukową a także na literaturę społeczno-polityczną. W miarę rozszerzania się obowiązku doksztalcania się — zwiększy się liczba ludzi uczących się w toku pracy i podejmujących naukę w różnego typu zespołach samokształceniowych. Samokształcenie stanie się ważną formą kształcenia i doksztalcania ustawicznego.

Zespół autorów *Raportu o stanie oświaty w Polsce* oraz zespół socjologów i działaczy kultury zajmujący się prognozowaniem rozwoju kultury wyznaczają bibliotekom ważną funkcję w tworzeniu społecznego modelu kulturowego. Można nawet stwierdzić, że wyznaczają im rolę przekraczającą nie tylko dzisiejsze, ale i jutrzejsze możliwości tych placówek. W żadnej bowiem innej dziedzinie kultury nie zaciążył tak silnie wąsko pojmovany system myślenia ekonomicznego.

Wprawdzie analiza przyczyn, które powodowały dowolność w rozwijaniu instytucji kulturalnych, między innymi bibliotek, w sensie ilościowym i jakościowym nie jest przedmiotem tego referatu, ale zjawiska tego nie można pomijać. Praktyka »traktowania spraw kultury nie jako jednego z istotnych komponentów życia społecznego, lecz jako dodatku do innych ważniejszych jego problemów«¹ powodowała nienadążanie rozwoju placówek kultury za rozwojem miasta. Widoczne to jest na przykładzie Krakowa, gdzie potrzeby zawodowych instytucji kulturalnych (teatry, muzea) usuwają na dalszy plan palące potrzeby placówek służących najszerszym kręgom społeczeństwa.

Jednym z najważniejszych problemów, jakie należy rozwiązać w zakresie tworzenia i rozwijania sieci placówek bibliotecznych w wielkim mieście, jest racjonalne określenie zadań, struktury organizacyjnej i modelu poszczególnych typów placówek. Sieć biblioteczna powinna być tak ukształtowana, aby mogła działać sprawnie jako podstawowe źródło wiedzy, poradnictwa i informacji w najrozmaitszych dziedzinach życia, gromadząc, rozbudowując i udostępniając zbiory materiałów bibliotecznych: książek, czasopism, map, grafiki, nut, płyt, materiałów audio-wizualnych itp. w czytelnich i wypożyczalniach bibliotek różnego typu.

Badania porównawcze nad funkcjonowaniem bibliotek wielkomiejskich wykazują, że w świetle współczesnym czytelnia biblioteki publicznej jest jedynym otwartym dla wszystkich miejscem zapewniającym bezpośredni dostęp do wiedzy, opinii i informacji na wszystkie tematy. W samokształceniu odgrywa ona rolę tak samo ważną jak uniwersytet w oświacie formalnej. Wszystkie inne środki masowego przekazu przedstawiać mogą jedynie wybrane opinie i wiadomości. Prasa, radio i telewizja nie mogą dać pojęcia o wszystkich tych poglądach na określony temat, z jakimi zapoznać się można w bibliotece posiadającej bogaty zbiór książek, czasopism i dokumentów.

Szczególne znaczenie w sieci bibliotecznej przypada centrali, czyli głównej bibliotece publicznej miasta. Centralna biblioteka publiczna miasta tego rzędu co Kraków musi być nastawiona na obsługę potrzeb czytelnich nie tylko mieszkańców miasta, lecz również mieszkańców

¹ J. Kossak: *Rozwój kultury w Polsce Ludowej*. Warszawa 1974 s. 225.

szerszego regionu. Musi ona mieć szeroko rozbudowane księgozbiory prezyencyjne o charakterze uniwersalnym i międzydyscyplinarnym. Jej zasoby centralne, udostępniane na miejscu w czytelniach czy też w wypożyczalniach centralnych, powinny być znaczne. W zasadzie powinna ona dążyć do stworzenia księgozbioru, w którym jedna książka przypadałaby na jednego mieszkańca. Oczywiście nawet tak zasobne księgozbiory prezyencyjne nie zaspokoją wszystkich żądań czytelniczych w drodze bezpośredniego dostarczania materiałów i dlatego centrala miejska powinna być ośrodkiem współpracy międzybibliotecznej dla miasta i województwa, a nawet szerszego regionu. Centralna biblioteka miejska powinna gromadzić odpowiednie zbiory regionalne, których charakter i rozmiary powinny być zależne od zakresu zbiorów regionalnych innych bibliotek specjalistycznych (np. biblioteki Muzeum Historycznego m. Krakowa).

Ważna funkcja przypadać powinna bibliotekom dzielnicowym. Ich księgozbiory prezyencyjne i wypożyczalnie powinny być również zasobne. Biblioteki te powinny być atrakcyjne, a ich pracownicy powinni pełnić funkcję organizatorów, informatorów i animatorów życia kulturalnego i działalności oświatowej sieci placówek bibliotecznycych na obszarze dzielnicy. Byłoby pożądane, aby każda biblioteka dzielnicowa miała duży księgozbiór reprezentujący jedną dziedzinę piśmiennictwa lub kultury (np. historii i pamiętnikarstwa, literatury społeczno-politycznej czy literatury podróźniczej). Ich zadaniem powinna być również propaganda usług bibliotecznycych. Obsługa potrzeb czytelniczych szerokich kręgów społeczeństwa powinna być zadaniem sieci filii bibliotecznycych. Model osiedlowej filii bibliotecznycych powinien być dostosowany do potrzeb różnicowanych usług bibliotecznycych (wypożyczalnie, czytelnie, poradnie, sale imprez i pokoje pracy cichej) jak również do charakteru osiedla i zakresu działalności oświatowo-kulturalnej, w zależności od lokalizacji w stosunku do centrum kulturalnego miasta. Na tle postulowanego systemu bibliotecznycych, obejmującego centralę, biblioteki dzielnicowe, filie biblioteczne i wypożyczalnie — rysują się ogromne potrzeby naszego miasta w zakresie inwestycji bibliotecznycych.

W okresie 25 lat zrobiono wiele w zakresie organizacji sieci bibliotecznycych (16 I 1949 r. otwarto pierwszą filię). Zorganizowano centralę i gęstą sieć biblioteczną. Jednakże ogniwa tej sieci są przeważnie słabe, gdyż lokale większości placówek nie odpowiadają potrzebom nawet wypożyczalni. Ta prawdziwie krytyczna sytuacja będzie ulegać poprawie. Większość nowych lokali przeznaczona będzie na filie biblioteczne w nowych osiedlach mieszkaniowych. Z tego zespołu lokali 50% przypadnie nowoczesnym filiom bibliotecznym, tym bardziej pożądanim i oczekiwanym, że będą one zlokalizowane w znacznej odległości od centrum.

Równolegle z rozbudową sieci placówek bibliotecznycych w nowych osiedlach, konieczne jest potrzebna przebudowa sieci bibliotecznycych w osiedlach starej zabudowy i umożliwienie szybszego przenoszenia placówek z lokali posklepowych do obszerniejszych lokali, zwłaszcza w budynkach zabytkowych i niewłaściwie użytkowanych. W przeszłości, gdy chodziło przede wszystkim o udostępnianie książki i upowszechnianie czytelnictwa, częstym zjawiskiem było powstawanie małych wypożyczalni otwieranych pod naciskiem opinii lokalnej i dyrektyw planu gospodarczego. Doprowadziło to do rozbudzenia czytelnictwa i potrzeb czytelniczych, ale także do wielkiego rozdrobnienia placówek. Rozwiązanie tego problemu zależy przede wszystkim od życzliwej pomocy władz po-

szczególnych dzielnic Krakowa. W ostatnich latach udało się przeprowadzić kilka takich korekt, ale postępy są nikłe w porównaniu z pilnymi potrzebami.

Kraków ma w dziedzinie organizacji bibliotek i upowszechniania czytelnictwa niewątpliwe osiągnięcia, ale jeszcze większe potrzeby. Najważniejszym osiągnięciem w rozwiązywaniu problemu bibliotecznego w Krakowie jest zorganizowanie tymczasowej centrali funkcjonującej sprawnie i na takim poziomie, że mogła ona uzyskać rangę biblioteki naukowej wyposażonej w odpowiednie zbiory i obsługującej potrzeby użytkowników stawiających jej wysokie wymagania. Drugim osiągnięciem jest rozbudowa sieci biblitecznej i gruntowna analiza tej sieci, co umożliwiło opracowanie zweryfikowanego planu rekonstrukcji i rozbudowy sieci. Trzecim osiągnięciem jest zgromadzenie w centrali i w sieci placówek około 1 miliona wol., co pozwoliło na wyrównanie rażącej dysproporcji w stosunku do innych bibliotek wielkomiejskich. Kraków ma przy tym tę przewagę nad innymi bibliotekami wielkomiejskimi, że jego centrali nie obciążają w większym stopniu zbiory zabytkowe, że około 80% zasobów udostępnianych jest bezpośrednio użytkownikom. Czwartym osiągnięciem jest pozyskanie w ciągu 25 lat fachowej i przywiązanej do instytucji kadry bibliotekarskiej. Głównym źródłem rekrutacyjnym tej kadry aż do 1960 r. było Liceum Bibliotekarskie w Krakowie. W zespole pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej dużą grupę (około 25%) stanowią absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych wyższych uczelni. Godny podkreślenia jest również fakt, że w instytucji, która startowała od zera, kilkanaście osób posiada staż ponad 15-letni, a kilka osób nawet ponad 20-letni. Jednakże w ostatnich latach z Biblioteki odeszło wielu doświadczonych fachowych pracowników do innych bibliotek, wskutek czego dzisiaj problem kadr bibliotekarskich przedstawia się wręcz dramatycznie. Wobec pogłębiającego się z każdym rokiem niedoboru kwalifikowanych kandydatów do zawodu bibliotekarskiego coraz większą trudność sprawiać będzie zapewnienie obsady dla nowych placówek. Jest to problem tym ważniejszy, że w miarę postępującej przemiany funkcji bibliotek na placówki poradniczo-oświatowe wzrastać muszą wymagania, a więc i kwalifikacje bibliotekarskie.

Zaniedbanym, i to w skali krajowej problemem jest określenie liczby niezbędnych w bibliotece pracowników. W różnych krajach stosuje się rozmaite kryteria i normy zatrudnienia. Faktem jest, że brak odpowiednich obowiązujących, a przynajmniej zalecanych dla różnych typów bibliotek norm i wskaźników doprowadził do rażącej dysproporcji i przeciążenia obowiązkami pracowników. Zjawisko to występuje w naszej bibliotece, co w dużym stopniu wpływa na wzmoczenie płynności w grupie najmłodszych pracowników.

Przedstawiłem tylko najważniejsze problemy, jakie ostro rysują się w świadomości całego zespołu kierowniczego naszej biblioteki.

Problemy i potrzeby miasta i województwa w dziedzinie ukształtowania prawidłowej sieci biblitecznej znalazły wyraz w referacie opracowanym na Plenum KW PZPR w Krakowie poświęconym sprawom rozwoju i upowszechniania kultury w regionie krakowskim a także w serdecznym i bogato udokumentowanym artykule red. S. Ciepłego w Gazecie Krakowskiej w przededniu dzisiejszego posiedzenia. Z faktami tymi cały nasz zespół wiąże poważne nadzieje i tym optymistycznym akcentem kończę moje wystąpienie w sprawie szybszego rozwoju czytelnictwa i nowoczesnych bibliotek w Krakowie.

**PROGRAM ROZWOJU CZYTELNICTWA I DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTECZNEJ
W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM DO 1990 R.***

Próbując ustalić program rozwoju czytelnictwa i działalności bibliotecznej na kolejne piętnastolecie — zapewne nie tylko dla bibliotek w województwie krakowskim — trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę istotne zmiany, które (już zapoczątkowane) w latach następnych prawdopodobnie będą się pogłębiać. Obserwuje się mianowicie systematyczny spadek dynamiki wzrostu ilościowego rozwoju czytelnictwa, w zamian zaś następuje poprawa jakości usług bibliotecznych.

Inaczej mówiąc: liczba czytelników i wypożyczeń, zwłaszcza na wsi, nie rośnie już tak szybko jak dotychczas, a i sieć placówek bibliotecznych rozwija się z mniejszą intensywnością. Po prostu został osiągnięty pewien pułap możliwości, adekwatny do sytuacji demograficznej i proporcjonalny do usługowej wydolności bibliotek — w ich obecnym stanie.

Przyjąwszy, iż dalszy rozwój działalności bibliotecznej — oprócz niezbędnych, ale drobnych korekt sieci — będzie miał charakter głównie ekstensywny, przy ustalaniu zadań perspektywicznych należałoby, moim zdaniem, wyróżnić dwa zasadnicze nurty programowe.

I. Biblioteki, w oparciu o własne lub dopożyczane zbiory niebeletrystyczne, wykorzystując poznawcze funkcje tego piśmiennictwa, powinny stać się głównymi (obok szkół i uczelni) ośrodkami krzewienia wiedzy. Przy tym realizacja postulatu krzewienia wiedzy ogólnej wiąże się z odpowiednim wykorzystaniem literatury popularnonaukowej, między innymi społeczno-politycznej, oraz periodyków, natomiast wiedzy zawodowej — z udostępnianiem zainteresowanym literatury naukowej, podręczników, czasopism oraz materiałów dopożyczanych drogą wypożyczeń międzybibliotecznych. Uprzednio wszakże należy we wszystkich placówkach bibliotecznych (uwzględniając realia) sukcesywnie zorganizować czytelnie, które dysponując niezbędną powierzchnią użytkową, wyposażeniem i zbiorami, zapewniłyby mieszkańcom wsi oraz małych miast odpowiednie warunki dla nauki własnej, prowadzonej zarówno w ramach samokształcenia, jak też wynikającej z wszelkich form dokształcania instytucjonalnego.

II. Około 60-70% zbiorów biblioteki uniwersalnej (publicznej, związkowej) stanowi literatura piękna i powyższe proporcje nie ulegają — jak sądzę — istotnym zmianom. Zasadniczo natomiast zmieniła swój charakter społeczna funkcja tej literatury, co wszakże nie znalazło dotychczas pokrycia w ogólnej (już nie tylko bibliotecznej) praktyce upowszechniania książki.

Nadal, tradycyjnie, lektura prozy i poezji, w ogólnym odczuciu posiada wszelkie znamiona rozrywki, a ewentualnie — w najlepszym wypadku — przypisuje się jej pewne walory poznawcze lub dydaktyczne, zawsze zresztą w uproszczonym związku z tematem i fabułą. Tymczasem

* Referat wygłoszony na posiedzeniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich poświęconym rozwojowi sieci bibliotek publicznych w regionie. Kraków 20 IV 1974.

współczesna literatura piękna, zmieniawszy nawet formę i często rezygnując z fabuły, zakłada sobie inne cele, bardzo dalekie od naiwnego, zwulgaryzowanego dydaktyzmu.

Jej podstawowym zamierzeniem jest intelektualna prowokacja, zachęta do refleksji, impuls dla własnych przemyśleń, ocen i sądów — poprzez ukazanie złożoności i wieloznaczności zjawisk. Tym samym literatura piękna staje się instrumentem kształcenia umysłowego i w sposób zasadniczy przyczynia się do intelektualnego rozwoju społeczeństwa, stąd też jej fundamentalna rola w procesie wychowania socjalistycznego.

Otóż do najważniejszych zadań bibliotek należy wykorzystanie tej „intelektualizującej” funkcji literatury pięknej, czemu jednak na przeszkodzie stają między innymi tradycyjne schematy czytelnicze. Dlatego wśród bibliotecznych wypożyczeń powinny dominować te formy pracy, które służą przełamywaniu starych nawyków lekturowych i propagują współczesne zasady odbioru dzieła literackiego. Oczywiście konieczna jest w tym zakresie wydatna pomoc środków masowego przekazu, prasy literackiej, a także — ścisła współpraca z kadrą nauczycielską i placówkami szkolnymi.

Realizacja tak nakreślonego programu, oprócz konkretnych przedsięwzięć metodycznych i organizacyjnych, wymaga również zapewnienia bibliotekom właściwych warunków pracy. Z tego względu, przedstawiając poniższe propozycje szczegółowe, uzupełniam je nadto rejestrem najpilniejszych potrzeb bibliotek województwa krakowskiego.

Niestety, sugestie form metodycznych mają z konieczności charakter dywagacyjny, ponieważ metodyka pracy z książką cierpi na niedostatek naukowo-teoretycznej podbudowy. Skromną literaturę przedmiotu tworzą w istocie rejestry doświadczeń indywidualnych, jednostkowych, opisy praktycznych prób, niekiedy zresztą efektywnych, ale tylko w warunkach konkretnego środowiska. Tymczasem powodzenie danej formy w miejscowości *N* wcale nie gwarantuje sukcesu w miejscowości *Z* — przynajmniej tak długo, dopóki sama zasada oddziaływania nie zostanie poddana gruntownej analizie. Również w minimalnym tylko stopniu wzbogaciły naszą myśl teoretyczną wieloletnie sondáže czytelniczych gustów, dając raczej asumpt do ogólnikowych spostrzeżeń i uwag na temat sytuacji zastanej, z czego wszakże trudno wysnuwać jakiegokolwiek wnioski na przyszłość. Między innymi legendarną już popularność utworów Kraszewskiego, utożsamianą zazwyczaj z faktycznym popytem na ten rodzaj piśmiennictwa, można jednak równie dobrze tłumaczyć po prostu... przesyleniem rynku wydawniczego licznymi, wielonakładowymi edycjami powieści naszego pracowitego klasyka.

Celem działalności bibliotek jest kształtowanie czytelniczych zainteresowań, stopniowe przysposabianie odbiorcy do lektury aktywnej, refleksyjnej. Ale na razie próbom sterowania procesami lekturowymi towarzyszy tylko intuicja i doświadczenie poszczególnych bibliotekarzy. Istnieje zatem pilna potrzeba organizacji badań nad samym zjawiskiem czytania; niewątpliwie badań żmudnych i długotrwałych, ale w końcu przecież niezbędnych. Dopiero z uporządkowanej sumy spostrzeżeń psychologa, socjologa, literaturoznawcy, pedagoga i bibliotekarza — można wnioskować, jak naprawdę przebiega proces recepcji dzieła literackiego i jakie czynniki proces ten kształtują.

Niemniej sędzę, że dotychczasowa praktyka upoważnia jednak do pewnych uogólnień i ostrożnej selekcji stosowanych form pracy. Bezsporny wydaje się fakt całkowitej już nieprzydatności konkursów czytelniczych (w odróżnieniu od tzw. „konkursów wiedzy”), nawiasem mówiąc: wciąż jeszcze lansowanych przez niektóre dzienniki, czasopisma i telewizję. W tego rodzaju konkursach preferuje się z zasady faktograficzne wzorce lekturowe, przyznając premie za znajomość elementów czysto anegdotycznych — co lekturę powieści lub opowiadań sprowadza do mechanicznego śledzenia samej fabuły. I trudno wyobrazić sobie uboższy sposób odbioru dzieła literackiego.

Pewnych korekt wymaga także odczytowo-prelekcyjna działalność bibliotek, nawet z ewentualnym ryzykiem zmniejszenia ilości tego rodzaju imprez. Przeważnie okazjonalny zestaw tematów, przypadkowy dobór prelegentów i słuchaczy sprawia, że efekty są niewspółmiernie nikłe w stosunku do wysiłku organizacyjnego i ponoszonych kosztów. Dlatego należałoby, moim zdaniem, ograniczyć się do cyklicznych odczytów i prelekcji, tematycznych spotkań autorskich (od dawna w Krakowskim praktykowanych) oraz problemowych zebrań dyskusyjnych. Przy tym znacznie efektywniejsze od imprez otwartych wydają się formy seminaryjne dla grup zorganizowanych, np. kół ZSMW, zespołów nauczycielskich lub Kół Przyjaciół Biblioteki — które zresztą warto stopniowo, w miarę możliwości, przekształcać w kluby miłośników dobrej książki.

Nieprzypadkowo wymieniłem właśnie zespoły nauczycielskie, ponieważ w naszym regionie powstał projekt seminariów dla nauczycieli, organizowanych wspólnie przez biblioteki i ośrodki metodyczne resortu oświaty. Celem tego przedsięwzięcia byłoby szerokie zainteresowanie nauczycieli, zwłaszcza polonistów, współczesną beletrystyką i stałe pogłębianie ich wiedzy o literaturze najnowszej — poprzez cykliczne wykłady, spotkania, dyskusje, a także odpowiedni program lekturowy. Uwzględniając również reformę programu nauczania języka polskiego w szkołach, można by — jak mi się wydaje — stworzyć w ten sposób realne warunki właściwego przysposabiania czytelniczego uczniów, zaś w dalszej konsekwencji — generalnej zmiany lekturowych nawyków. I aczkolwiek na razie są to jeszcze zamierzenia perspektywiczne, niemniej przeprowadzone już w powiecie bocheńskim (przez tamtejszą PiMBP) próby takich seminariów dały pozytywne rezultaty.

Jednocześnie, obok nowych rozwiązań metodycznych, biblioteki w żadnym wypadku nie powinny rezygnować z form od dawna sprawdzonych i skutecznych. Tak więc, między innymi, dalszej kontynuacji wymaga indywidualna praca z czytelnikiem, jak też działalność informacyjno-bibliograficzna, wszelkie typu poradnictwo, działalność ekspozycyjna oraz cały bogaty zestaw pracy z dziećmi — przy czym oczywiście kontynuacja nie oznacza bynajmniej mechanicznego powielania utartych schematów. W ogóle zaś, założony na wstępie, wzrost poziomu (jakości) usług bibliotecznych dotyczy nade wszystko właśnie metodyki pracy z czytelnikiem, stawiając zresztą przed bibliotekarzem spotęgowane wymagania kwalifikacyjne.

Tymczasem w aktualnych warunkach nie ma mowy o właściwym przygotowaniu do zawodu bibliotekarskiego. Nasze szcątkowe szkolnictwo zawodowe, praktycznie rzecz biorąc, ogranicza się do pomaturalnego kursu korespondencyjnego, bowiem absolwenci studiów I i II stop-

nia rzadko podejmują pracę w bibliotekach publicznych; jest ich zresztą niewiele. Projektowana reforma systemu kształcenia kadr bibliotekarskich powtarza, niestety, wiele starych mankamentów, nie zapewniając pełnej drożności studiów różnych stopni, a nade wszystko — zlecając organizację kształcenia pomaturalnego bibliotekom cierpiącym akurat na permanentny niedowład organizacyjny. Niezależnie jednak od licznych zastrzeżeń, uważam, że nadal należy zachować korespondencyjne formy kształcenia bibliotekarzy, zapewniając im tylko lepsze ramy organizacyjne oraz pełną drożność — aż do studiów magisterskich włącznie. Nadto w roku bieżącym rozpocznie w Krakowie działalność Kierunek bibliotekoznawczy Wydziału Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadząc zajęcia systemem stacjonarnym oraz zaocznym — co w ciągu następnych lat powinno zwiększyć liczbę osób z odpowiednim przygotowaniem zawodowym także w bibliotekach publicznych.

Program doskonalenia zawodowego realizowany jest poprzez seminaria specjalistyczne, przy czym biblioteki województwa krakowskiego wypracowały szereg oryginalnych i efektywnych form szkolenia, które zamierza się nadal wzbogacać, udoskonalać, coraz pełniej uwzględniając potrzeby różnych bibliotekarskich specjalności. Niestety, od połowy ubiegłego roku system szkoleń seminaryjnych uległ poważnym zakłóceniom — z przyczyn natury finansowej. Sądzę, że szybkie rozwiązanie powstałych trudności stanowi warunek niezbędny dla dalszego podnoszenia kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy, wobec braku innych (poza seminarium) możliwości doskonalenia. Specjalistyczne kursy, organizowane przez POKB w Jarocinie, w skali krajowej nie mają większego znaczenia, ponieważ Ośrodek może przyjąć jednorazowo 40 słuchaczy, tymczasem w bibliotekach publicznych i związkowych tylko krakowskiego województwa pracuje około 1100 osób.

Program rozwoju oświaty nakłada na biblioteki szczególnie ważny obowiązek zapewnienia mieszkańcom regionu odpowiednich warunków pogłębiania wiedzy. Dlatego też każda placówka biblioteczna powinna dysponować czytelnią, tworząc w niej ośrodek samokształcenia, gdzie odbiorca, prócz niezbędnej informacji, mógłby uzyskać wszystko, co potrzebne mu do nauki, a więc literaturę, prasę oraz wszelkie inne materiały. Realizacja tych zamierzeń nastąpi jednak dopiero w przyszłości, natomiast już teraz, przy prawidłowo funkcjonujących czytelniach, można by częściowo wyeliminować trudności związane z uzyskaniem lektur szkolnych, ponieważ potencjalna rotacja książki jest wielokrotnie wyższa w czytelni niż w wypożyczalni. Niestety, na terenie województwa tylko co trzecia placówka dysponuje czytelnią, w dodatku z reguły (wyjąwszy kilka największych bibliotek) są to same pomieszczenia, bez specjalnej obsady bibliotekarskiej i bez właściwego sprzętu — którego zresztą nikt w Polsce nie produkuje.

Oświatowe zadania bibliotek stwarzają przy tym konieczność ścisłej specjalizacji poszczególnych placówek w zakresie gromadzenia zbiorów naukowych, według ustalonego planu regionalnego, a także — zapewnienia podstawowej aparatury, między innymi czytników, dalekopisów, sprzętu reprograficznego, selektorów itp. Nadto znacznego usprawnienia wymaga system wypożyczeń międzybibliotecznych.

Liczba rewersów, zrealizowanych drogą międzybiblioteczną, rocznie wynosi w województwie około 4000, ale obejmuje tylko druki zwarte.

Czasopism oraz innych materiałów nie udostępnia się w ten sposób prawie wcale, nawet w formie odbitek kserograficznych lub fotokopii. Co zaś najgorsze, z roku na rok ulega przedłużeniu czas realizacji rewersu, wahając się od 3 do 15 tygodni, choć przecież bardzo rzadko korzystamy z usług bibliotek poza-krakowskich. Zarazem systematycznie wzrasta liczba rewersów, krążących bez sensu całymi miesiącami, odsyłanych mechanicznie z biblioteki do biblioteki. Tak więc coraz dotkliwiej odczuwa się w tym zakresie brak nadzoru a także informacji, ponieważ wszystkie informatory (np. wykazy nabytków) publikowane są w formach zwartych, co z góry przekreśla ich użyteczność.

Myślę, że już najwyższy czas, aby powołać Ośrodek Wypożyczeń Międzybibliotecznych — krakowski lub międzywojewódzki, np. dla Makroregionu Południowego — który przyjmowałby wszystkie rewersy, kierując następnie do właściwych adresatów i kontrolując realizację zamówień oraz zwrot wypożyczonych książek. W przyszłości zaś Ośrodek mógłby także kompletować własne zbiory, zwłaszcza najczęściej poszukiwane pozycje książkowe, periodyki polskie i zagraniczne oraz inne materiały (fotografie, filmy, mapy, pomoce naukowe, taśmy z nagraniami, kasety dla tv kasetowej itp.). Zakrawa bowiem na paradoks, że w tak dużym i nowoczesnym kraju, cały — rotacyjny przecież — system wypożyczeń międzybibliotecznych nadal opiera się na placówkach, których podstawowym obowiązkiem jest akurat proweniencja zbiorów.

Wobec stosunkowo gęstej sieci placówek bibliotecznych w województwie, dalszy wzrost ich liczby będzie zapewne umiarkowany. Nowe filie powinny powstawać przede wszystkim w rozwijających się miastach, a także w niektórych osiedlach wiejskich, zastępując tam anachroniczne już punkty biblioteczne. Myślę, że proces stopniowej likwidacji tych punktów rozpocznie się po 1980 r. — w miarę zmian zabudowy przestrzennej wsi, dalszego rozwoju infrastruktury i poprawy warunków komunikacyjnych.

Zresztą instytucja punktu bibliotecznego już dzisiaj przeżywa głęboki kryzys. Placówki te nie dysponują żadnymi lokalami, żadnym sprzętem ani środkami na utrzymanie. Z braku odpowiednich rezerw w bibliotecznych księgozbiorach, punkty otrzymują literaturę przestarzałą lub trzeciorzędną, przy tym rzadko wymienianą, ponieważ środki transportu z zasady nie są dostępne. Nadto prowadzenie punktu wiąże się z licznymi obowiązkami natury techniczno-biurowej i odpowiedzialnością materialną, podczas gdy kwartalny ekwiwalent za tę pracę wynosi w województwie średnio 65 złotych, z teoretycznym dodatkiem 25 złotych za wymianę książek — którego jednak nie wypłaca się w ogóle. Ale sam fakt, że kwartalną nagrodę w wysokości 90 zł tworzą dwa składniki, nie wymaga chyba komentarzy.

Poza ewentualnym ograniczeniem ilości punktów bibliotecznych, kolejne piętnastolecie nie przyniesie, jak sądzę, większych zmian w organizacji sieci bibliotek publicznych. Niezbędne są jednak pewne korekty organizacyjne, zwłaszcza zaś — całkowita centralizacja w bibliotekach powiatowych i wojewódzkich wielu prac pomocniczych, wykonywanych dotychczas samodzielnie przez poszczególne placówki. Mam tu na myśli, oprócz doboru i zakupu książek, prasy, także pełne opracowanie zbiorów oraz zaopatrywanie bibliotek terenowych w gotowe materiały metodyczne lub informacyjne, jak też dostawę sprzętu, druków itp. Ze

względów ekonomicznych należy centralizować ponadto (naturalnie w miarę możliwości) wszelkie czynności manipulacyjne, ponieważ kilka wyspecjalizowanych działów wykona je na pewno lepiej, szybciej i taniej, aniżeli każdy bibliotekarz indywidualnie.

Dobra i wieloletnia już w naszym województwie współpraca bibliotek publicznych ze związkowymi pozwala przypuszczać, że i te placówki skorzystałyby z powyższych udogodnień. Przy czym, opowiadając się za dalszą integracją poczyniła obu sieci, nie widzę wszakże potrzeby formalnego ich połączenia. Przeciwnie: zakłady pracy, utrzymując własne placówki biblioteczne, współuczestnicząc w ten sposób bezpośrednio w akcji upowszechnienia czytelnictwa, z czego w żadnym wypadku zrezygnować nie należy.

W związku z planami na przyszłość, istnieje potrzeba ukształtowania strukturalnego modelu bibliotek różnego typu, poprzez drobne modyfikacje aktualnych schematów organizacyjnych. Moje, elastyczne zresztą propozycje są następujące:

a) *Biblioteka stopnia powiatowego*

- Działy: 1. gromadzenia i opracowania
2. udostępniania
3. czytelnictwa dzieci
4. naukowy (z czytelnią)
5. informacyjno-bibliograficzny
6. metodyczno-szkoleniowy
7. organizacyjno-administracyjny

b) *Biblioteka miejska (w małym mieście), miejsko-gminna, gminna*

Docelowa liczebność obsady bibliotekarskiej — 4 etaty

Docelowa zasobność zbiorów — do 30 tys. tomów

- Oddziały: 1. wypożyczalnia dla dorosłych
2. wypożyczalnia dla dzieci
3. czytelnia

c) *Filia biblioteczna*

Docelowa liczebność obsady bibliotekarskiej — 1,5—2 etaty

Docelowa zasobność zbiorów — do 15 tys. tomów

- Oddziały: 1. wypożyczalnia
2. czytelnia

Aby jednak dalszy rozwój działalności bibliotek rzeczywiście mógł przebiegać zgodnie z powyższymi propozycjami, uprzednio musiałyby w tych placówkach nastąpić radykalna poprawa lokali oraz stanu zatrudnienia. W bibliotekach regionu krakowskiego rejestruje się już od lat poważny niedobór personelu; liczba stanowisk etatowych, na stu zatrudnionych bibliotekarzy, jest (przeciętnie) niższa o połowę aniżeli w innych województwach, chociaż w zakresie świadczonych usług nie występują większe różnice. Aktualnie obsadę tylko pół-etatową posiada 78 bibliotek gminnych (tj. 44% placówek) i 389 filii wiejskich (tj. 93% placówek), przy czym na 1 etat przeliczeniowy przypada na wsi 812 czytelników do obsługi oraz 15 820 wypożyczeń rocznie. W tych warunkach nawet realizacja bieżących zadań często przekracza możliwości bibliotekarza.

Również bardzo niekorzystna jest sytuacja lokalowa krakowskich bibliotek, i to zarówno powiatowych (także — wojewódzkiej), jak też miejskich, gminnych oraz filialnych. Nadal istnieją placówki pozbawione samodzielnych pomieszczeń, w wielu innych brak miejsca dla nabywanych sukcesywnie nowości wydawniczych, a znaczna większość bibliotek nie posiada czytelń. Spośród 21 placówek bibliotecznych stopnia powiatowego, tylko 3 dysponują lokalami na miarę współczesnych potrzeb (w Bochni, Dąbrowie Tarnowskiej i MBP w Nowym Sączu), w pozostałych natomiast warunki pracy, przechowywania zbiorów i obsługi czytelników są nieodpowiednie, przy czym ciasnota pomieszczeń PiMBP w Miechowie, Proszowicach i Suchej przekroczyła wszelkie dopuszczalne granice.

Ostatnio, staraniem Rad Narodowych i Urzędów oraz przy pomocy (jedynego w kraju) Społecznego Komitetu Budowy Bibliotek, niektóre placówki biblioteczne uzyskały lepsze lokale. Istnieją ponadto pewne możliwości budowy lub adaptacji następnych pomieszczeń — nie są to jednak rozwiązania generalne. Dlatego wydaje się, że konieczne byłoby ustalenie perspektywicznego programu budownictwa bibliotecznego w województwie krakowskim, który — uwzględniając realne warunki — umożliwiłby w ciągu przyszłych lat ogólną poprawę lokalowej sytuacji bibliotek.

Oprócz poprawy warunków lokalowych oraz wzrostu liczebności kadr, również wyposażenie bibliotek wymaga znacznych uzupełnień i modernizacji. Tymczasem (z wyjątkiem regałów) w kraju nie produkuje się nawet elementarnej sprzętu bibliotecznego. Z konieczności więc niektóre biblioteki samodzielnie inicjują taką produkcję, zawsze jednak bardzo kosztowną i w ograniczonych asortymentach. Nasza Wojewódzka Biblioteka Publiczna zapewnia co roku wykonawstwo szaf katalogowych, regałów na czasopisma oraz małych lad kartotekowych, ale realizacja zamówień nigdy nie przekracza 50% możliwości finansowych i tylko w 10% odpowiada bieżącym potrzebom. Tak więc bez seryjnej i systematycznej produkcji sprzętu bibliotecznego nie ma w ogóle mowy o jakimkolwiek programie rozwoju działalności bibliotek w Polsce.

Rysują się natomiast realne perspektywy lepszego zaopatrzenia bibliotek w książki, związane z rozwojem i modernizacją przemysłu poligraficznego. Dotychczasowe trudności w kompletowaniu księgozbiorów (co atrakcyjniejsze tytuły otrzymuje, w najlepszym wypadku, co druga biblioteka) stanowiły głównie rezultat zbyt niskich nakładów wydawanych publikacji, ale już najbliższe lata mogą przynieść znaczny wzrost tzw. nakładu przeciętnego. Ewentualnej poprawie zaopatrzenia powinny wszakże towarzyszyć intensywne prace selekcyjne. Nie tylko bowiem właściwy dobór, lecz również systematyczna selekcja druków zbędnych i przestarzałych, decyduje o przydatności (lub nieprzydatności) zbiorów bibliotecznych dla realizacji nakreślonego programu



CENTRALNA BIBLIOTEKA WOJSKOWA
ODZNACZONA MEDALEM KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

W dniu 4 czerwca 1974 r. odbyła się w Centralnej Bibliotece Wojskowej uroczystość nadania CBW Medalu Komisji Edukacji Narodowej. Wręczenia medalu, na ręce dyrektora CBW płk mgr Stanisława Kormaniana, dokonał wiceminister Oświaty i Wychowania gen. dyw. Zygmunt Huszcza, w obecności z-cy szefa GZP WP gen. bryg. Albina Żyto. W uroczystości uczestniczyli liczni zaproszeni goście oraz pracownicy Centralnej Biblioteki Wojskowej.

Medal Komisji Edukacji Narodowej — pierwszego w Polsce Ministerstwa Oświaty, które przeprowadziło doniosłe reformy nie tylko w systemie oświaty i wychowania, ale również w bibliotekarstwie polskim — jest szczególnie bliski bibliotekarzom. Centralna Biblioteka Wojskowa otrzymała go w uznaniu zasług na polu wspierania gromadzonym i upowszechnianym piśmiennictwem rozwoju nauki i myśli wojskowej, szerzenia kultury i oświaty w wojsku oraz w środowisku cywilnym.

Akt dekoracji Biblioteki medalem Komisji Edukacji Narodowej świadczy o docenianiu ogromnej roli tych placówek w rozwoju nauki i oświaty. Rozumienie tego faktu już 200 lat temu dowodzi mądrości i dalekowzroczności twórców i działaczy Komisji Edukacji Narodowej. Wprowadzając wiele nowych aktów i rozporządzeń zmieniających zasady działalności bibliotecznej (egzemplarz obowiązkowy, unowocześnienie księgozbiorów bibliotecznych zgodnie z reformą systemu nauczania, powszechna dostępność bibliotek, współpraca bibliotek w skali państwa), wywarła ona decydujący wpływ na dalszy rozwój bibliotekarstwa polskiego i stworzyła podwaliny nowoczesnej polityki bibliotecznej.

Działalność Komisji Edukacji Narodowej spleta się również z początkami polskiego bibliotekarstwa wojskowego, którego chlubne tradycje kontynuuje dzisiejsza Centralna Biblioteka Wojskowa oraz inne wojskowe biblioteki. Początki te sięgają czasów Biblioteki Szkoły Rycerskiej założonej w 1767 r. przez gen. Adama Czartoryskiego. Kierunki nowej polityki oświatowej i bibliotecznej wytyczone przez Komisję Edukacji Narodowej realizowane były w Szkole Rycerskiej poprzez stosowanie nowoczesnych metod pedagogicznych, metod rozumowego i pogładowego przyswajania wiadomości, które sprawiały, że uczniom pozostawiono dużo czasu na samodzielną naukę i indywidualną lekturę. Ponadto specjalne przepisy zachęcające kadetów do obcowania z książką sprzyjały bardzo rozwojowi czytelnictwa i działalności biblioteki. Te dobre, postępowe tradycje kontynuowane były w następnych wiekach, w licznych bibliotekach, powstających w szkołach wojskowych, w sztabach, w oddziałach, w kraju, a po rozbiorach także na emigracji. Po odzyskaniu niepodległości, w 1919 r. Siły Zbrojne Polski rozpoczęły organizowanie własnej sieci bibliotek, na czele których stanęła nowo utworzona Centralna Biblioteka Wojskowa. Dzięki staraniom jej pierwszego dyrektora ppłk dr Mariana Łodyńskiego stała się ona cenionym warsztatem naukowym o dużym, racjonalnie skompletowanym księgozbiorem i rozbudowanym aparacie informacyjno-bibliograficznym. CBW miała również bogaty dorobek naukowy w zakresie bibliotekarstwa wojskowego, a także w dziedzinie bibliografii wojskowej, lecz działalność jej została przerwana przez działania wojenne w 1939 r. Bogate zbiory CBW uległy niemal całkowitej zagładzie.

Po wojnie restytuowana CBW rozpoczęła od podstaw gromadzenie i opracowanie rozproszonych materiałów bibliotecznych. Równocześnie jako główna instytucja w bibliotekarstwie wojskowym prowadziła działalność organizacyjną i instrukcyjno-metodyczną na rzecz rozwijających się bibliotek oświatowych.

W okresie 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego nastąpił ogromny rozwój nauki i techniki wojskowej, powstało wiele specjalistycznych instytutów naukowo-badawczych, rozwinęło się wyższe szkolnictwo wojskowe. Zjawiska te wywarły bezpośredni wpływ na kształtowanie się systemu bibliotekarstwa wojskowego. Aktualnie działa w Siłach Zbrojnych PRL szeroko rozbudowana sieć bibliotek naukowych, fachowych i oświatowych, które zaspokajają różnorodne potrzeby użytkowników wojskowych na informację i piśmiennictwo. W sieci tej CBW jako główna, samoistna księżnica naukowa Wojska Polskiego zajmuje ważne miejsce. Zakres oddziaływań CBW jest wielostronny i szeroki. Prowadzi ona działalność biblioteczną, informacyjną, bibliograficzną, naukowo-badawczą, instrukcyjno-metodyczną i propagandową.

Zbiory CBW liczą aktualnie ok. 300 000 jednostek, wśród których obok piśmiennictwa współczesnego z zakresu szeroko pojętej tematyki wojskowej i dziedzin pokrewnych, znajdują się cenne starodruki, rękopisy, wydawnictwa kartograficzne i inne materiały biblioteczne. Ponieważ CBW jest biblioteką powszechnie dostępną, mogą z nich korzystać wszyscy obywatele PRL interesujący się zagadnieniami wojskowymi i obronnymi. CBW utrzymuje stały kontakt i współpracuje z wieloma bibliotekami wojskowymi i cywilnymi.

Szeroka i intensywna działalność informacyjna CBW wspierana jest starannie skompletowanym księgozbiorem podręcznym i licznymi pomocami informacyjnymi, spośród których szczególnie cenna jest Kartoteka Zawartości Polskiej Bibliografii Wojskowej zestawiająca materiały od 1921 r., licząca ponad 200 000 pozycji.

Z bogatego dorobku wydawniczego CBW warto wymienić jej podstawową publikację bibliograficzną: *Polską Bibliografię Wojskową*, materiały z konferencji naukowych organizowanych przez CBW: *Polskie biblioteki wojskowe 1767-1967* (Warszawa 1969), i *Książka w życiu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego* (Warszawa 1974) oraz wielotomową serię bibliotekoznawczą: *Biblioteczkę Bibliotekarza Wojskowego*.

Medale pamiątkowe z okazji 200 rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej wręczono także dyrektorowi Centralnej Biblioteki Wojskowej płk mgr Stanisławowi Kormanowi, ppłk mgr Józefowi Lewickiemu, mgr Helenie Sikorskiej i mgr Kazimierzowi Zielińskiemu.

Edward Pigoń

SPOTKANIE DYREKTORÓW BIBLIOTEK WARSZAWSKICH W BIBLIOTECE NARODOWEJ

W dniu 20 czerwca 1974 r. w Bibliotece Narodowej odbyło się trzecie doroczne spotkanie dyrektorów bibliotek warszawskich. W czasie spotkania omawiane były następujące sprawy:

1. Informacja o pracach zespołu bibliotek warszawskich (Miroslawa Kocięcka — kierownik Zakładu Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej)
2. Problem bibliotek składowych (Rafał Kozłowski — zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej)
3. Dokumentacja prac badawczych z zakresu księgoznawstwa (Leon Marszałek — I zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej).

Obradom przewodniczył dyrektor Biblioteki Narodowej doc. dr hab. Witold Stankiewicz, który w swym wystąpieniu podkreślił wielkie znaczenie współpracy regionalnej w rozwoju bibliotekarstwa. Typowym przykładem tego rodzaju współpracy są prace zespołu bibliotek warszawskich, który przez ostatnie pół roku omawiał sprawy najistotniejsze w pracy bibliotek. Zwrócono przede wszystkim uwagę na sprawy kadrowe, a zwłaszcza na przygotowanie i liczbę osób zajmujących się działalnością informacyjną. Sprawa ta ma bowiem zasadnicze znaczenie dla uznania roli bibliotek w krajowym systemie informacyjnym.

Cenną inicjatywą zespołu jest opracowanie aktualnego informatora o bibliotekach warszawskich, który znacznie usprawni obsługę informacyjną czytelników.

W trakcie dyskusji wiele uwagi poświęcono sprawom gromadzenia zbiorów. Podstawowe znaczenie dla podjęcia współpracy w tym zakresie ma ustalenie profilu zbiorów biblioteki. Jest to zadanie bardzo trudne do zrealizowania. Biblioteka Narodowa pracę taką już wykonała, podjęła się więc przygotowania schematu odpowiedniego dokumentu, który powinien ułatwić zadanie innym bibliotekom.

Bardzo ważną sprawą jest wyposażenie bibliotek w urządzenia do kopiowania dokumentów. Prace związane z udostępnianiem zbiorów i informacją są bowiem ogromnie utrudnione z powodu braku kserografów w bibliotekach. Niepokojącym zjawiskiem jest także okromne zróżnicowanie cen za odbitki. Zespół bibliotek warszawskich zajmie się tą sprawą i przedstawi propozycję ujednoczonych cen.

Podsumowując dyskusję doc. dr hab. Witold Stankiewicz podkreślił zgodność wypowiedzi w sprawie wartości pracy zespołu bibliotek warszawskich. Omawiane w czasie spotkań sprawy będą służyły jako materiał do konkretnych rozwiązań. Pracami zespołu w dalszym ciągu będą kierowali: I zastępca dyrektora mgr L. Marszałek i mgr M. Kocięcka. Na plan pierwszy, jako sprawy wymagające szybkiego załatwienia, wysuwają się następujące zagadnienia:

- zakres gromadzenia zbiorów i specjalizacja bibliotek,
- cennik usług reprograficznych,
- informator o bibliotekach warszawskich.

Jako przewodniczący Zarządu Głównego SBP, doc. dr hab. W. Stankiewicz stwierdził, że o randze organizacji decydują jej członkowie. Stowarzyszenie przyjęło bardzo ambitny program działania, jednak zbyt mało pracowników bibliotek naukowych bierze udział w jego pracach.

Z. Kolanowska

FELIETON

bibliograficzny

FILOZOFOWANIE O MAKULATURZE

Siedzieliśmy na konferencji, na której prawdopodobnie mówiono o informacji, komputeryzacji, albo o czymś podobnym. Ale ponieważ właśnie niedawno widzieliśmy smutną bibliotekę, w której nie można znaleźć niczego, a informacja praktycznie nie istnieje, byliśmy zgorzkniali i nie skłonni do przyszłościowych rozważań, rysowaliśmy karykatury obecnych na naszych teczkach i myśleli o tym i owym. Z któregoś referatu, a może głosu w dyskusji doszło do nas jednak zdanie, które prawie machinalnie zapisaliśmy: „Sprawa jest mniej pilna, ale ważna, jak tylko uporamy się trochę z robotą, trzeba się do niej zabrać”. Myśl zaczęła błądzić wokół tego zdania, które w tej czy innej wersji słyszeliśmy już uprzednio; wzniósła się w regiony filozofii bibliotecznej. Praca nasza ma charakter ciągły, polega na nieustannym budowaniu i transformowaniu. Ale nie ma zwykle ani wyraźnego początku, ani końca, rzadko zdarza się w normalnych warunkach zaczynać bibliotekę od przysłowiowych pierwszych ksiąg i jeszcze rzadziej udaje się nam doprowadzić

do jej likwidacji. Nieznana jest nam radość budowniczego: ten dom, tę maszynę zbudowałem — oddałem, zaczynam nową pracę. U nas jeden czytelnik zastępuje drugiego, informacja goni informację, kartka dokładana jest do kartki, książka do książki. Można robić więcej i lepiej, można też gorzej i mniej, ale w normalnie działającej żywej bibliotece nigdy nie można rzec: wszystko jest zrobione. Żłudna jest nadzieja, że dziś tworzone zaległości uda nam się w przyszłości zlikwidować. Przeciwnie, co roku więcej czytających i uczących się, coraz więcej zapotrzebowań na informację i rosnącą podaż książek. Ta „filozoficzna myśl” nasunęła nam wiele konkretnych reminiscencji ze znanych nam bibliotek, spraw czekających, a wśród nich problem druków zbędnych i zewidencjonowanej makulatury. Leżą one w wielu bibliotekach i czekają na zmiłowanie, na przystawioną chwilę czasu, na trochę decyzji. Bo teoretycznie każdy wie, że nieuniknionym losem większości druków jest unicestwienie. Pomyślmy, co by się działo, gdyby książki, gazety i formularze były niezniszczalne. Ponad pięć wieków działania drukarstwa pokryłoby nasz glob szczelnym płaszczem papieru, wśród których rylibyśmy pewnie wąskie korytarze — obraz przerażający nawet najbardziej zagorzałych bibliofilów.

Jeśli mówimy o wartości dawnej książki, to przede wszystkim dlatego, że jest ona zabytkiem reprezentującym większą wymarłą populację. Paradoks konserwatora polega na tym, że wartość obiektom zabytkowym nadają ich niszcyciele. Gdyby nie oni, nie byłoby nie tylko konserwatorów, ale również pojęcia samych zabytków. Z dialektycznej walki ochroniarzy i niszczytelni rodzi się nowy kształt kultury. My, bibliotekarze zawsze, albo prawie zawsze, byliśmy stroną chroniącą książkę. I nią pozostaniemy. Gotowi jesteśmy przyjąć każdy zabłąkany druk i potępiać każdy wandalizm. A jeśli nawet uznajemy teoretycznie potrzebę usunięcia czegokolwiek na makulaturę, to w praktyce drży nam ręka, w której trzymamy książkę, którą mamy skazać na zniszczenie. Może się komuś przyda, może jeszcze sprawę odłożyć. A przecież rosnąca lawina książek wymaga rozsądnej, fachowej i serdecznej selekcji. Usunięcia tego, co nie tylko blokuje miejsce, ale wiąże nasze siły. Ale jak to zrobić, jak się odważyć, aby nas przyszli konserwatorzy albo nowatorzy nie przekleli?

Tak to rozważaliśmy sobie, rysując karykatury na konferencji poświęconej informacji, komputeryzacji, albo czemuś podobnemu.

WSPÓŁAUTORZY

PRZEGLĄD piśmiennictwa

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Ocena działalności bibliotek publicznych i perspektywy ich dalszego rozwoju. Najważniejsze zadania bibliotek wynikające z raportu. Czytelnictwo robotników. Dziś i jutro bibliotek związkowych. Jubileusz Jarocina. O książkach, które do bibliotek nie wracają. Hamulce w rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. 30-letni dorobek polskiego bibliotekarstwa. Książka w działalności wychowawczej ZSMW. Uwagi na temat uzupełniania księgozbiorów bibliotecznych. Teoria i praktyka na przykładzie krakowskich GOK-ów.

„Raport o stanie bibliotek polskich” wzbudził duże zainteresowanie w różnych kręgach społecznych. Był

on również przedmiotem dyskusji na styczniowym posiedzeniu Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Informując

o tej dyskusji, wiceminister Kultury i Sztuki dr Józef Fajkowski — w wypowiedzi „Bibliotekarski raport” (*Tygodnik Kulturalny* nr 19) stwierdza, że posłowie wysoko oceniając dorobek bibliotekarstwa publicznego zgłosili wiele postulatów pod adresem kierownictwa resortu dotyczących m.in. organizacyjnego wzmocnienia placówek bibliotecznych jako samodzielnych instytucji upowszechniających wiedzę i uczestniczących aktywnie w ogólnokrajowym systemie informacji.

Postulaty zgłoszone przez Sejmową Komisję Kultury i Sztuki były m.in. przedmiotem obrad Prezydium Kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki, na którym podjęto ważne decyzje i wytyczono zadania w zakresie doskonalenia i modernizacji bibliotekarstwa publicznego. Omawiając zagadnienie kształcenia bibliotekarzy, wiceminister J. Fajkowski podkreślił fakt ograniczonej, w stosunku do potrzeb, podaży absolwentów szkół bibliotekarskich. Zwrócił uwagę na potrzebę rozwoju kształcenia na poziomie wyższym. Chodzi tu przede wszystkim o zwiększenie liczby wydziałów zaocznych, studiów podyplomowych, utworzenie kierunku pedagogiki bibliotecznej.

Zmiany struktury zatrudnienia zakładają konieczność dokszałcenia około 19 tysięcy pracowników dla potrzeb ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Wiceminister J. Fajkowski przedstawił następnie główne kierunki działań organizacyjnych w zakresie ustalania programu i systemu kształcenia bibliotekarzy.

Omawiając problem trudności lokalowych bibliotek nie należy zapominać o systematycznym, choć jeszcze powolnym, wymienianiu starych pomieszczeń bibliotecznych na nowe. W wypowiedzi wiceministra J. Fajkowskiego znajdują się przykłady świadczące o postępie w budownictwie bibliotecznym.

Ustosunkowując się do polityki gromadzenia księgozbiorów wskazał on na wagę odpowiedniego zabezpieczenia dla bibliotek nowości wydawniczych.

Chodzi tu przede wszystkim o pełną realizację Zarządzenia nr 14 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 4 lutego 1971 r. w sprawie zaopatrzenia bibliotek publicznych w nowości wydawnicze. Wiceminister J. Fajkowski poinformował przy tym, że podejmowane są starania, aby ustalone w cytowanym zarządzeniu wskaźniki zakupu książek miały charakter obligatoryjny.

Stan zaopatrzenia bibliotek w nowości wydawnicze zależy nie tylko od wysokości środków przeznaczonych na uzupełnianie księgozbiorów, lecz także od wysokości nakładów książek. Wobec braku na rynku księgarskim wielu wartościowych tytułów, nasze działanie powinno zmierzać do maksymalnego nasycenia tymi tytułami bibliotek, bo tu mają one szansę na większą rotację niż przy zakupach indywidualnych. W zakończeniu wypowiedzi, wiceminister J. Fajkowski złożył pracownikom bibliotek podziękowanie za ich ofiarną pracę.

Wypowiedź pt. „Bibliotekarski raport” opublikowana została w okresie majowych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy — kiedy na łamach prasy i w innych środkach masowego przekazu dość często podnosi się zasługi i osiągnięcia bibliotekarzy, ich ważną funkcję wychowawczą.

Na ten ostatni aspekt zwraca uwagę Jadwiga Kołodziejska w artykule „Wychowawcza funkcja współczesnej biblioteki” zamieszczonym w dodatku do nr 5/74 *Kultury i Życia*. Autorka artykułu na szerokiej panoramie międzynarodowej prezentuje oświatowe i wychowawcze funkcje bibliotek, podkreślając znaczenie książki i czytelnictwa w kulturze narodów i społeczeństw.

Omawiając dorobek polskich bibliotek, J. Kołodziejska przypomniała dobry start naszego bibliotekarstwa po wojnie. Pomimo trudności odbudowywanego się kraju, realizowany był program dynamicznego rozwoju bibliotek.

Była to m.in. zasługa bardzo kompetentnego ośrodka dyspozycyjnego, jakim była działająca w ramach Ministerstwa Oświaty Naczelna Dyrekcja Bibliotek, kierowana przez doskonałych fachowców.

Dzień dzisiejszy polskiego bibliotekarstwa — to perspektywa poważnych zmian w ich funkcji usługowej w stosunku do społeczeństwa, w którym upowszechnia się szkoła średnia. J. Kołodziejska stwierdza w związku z tym, że coraz lepiej wykształcone społeczeństwo będzie żądało sprawnej i szybkiej obsługi w bibliotekach, nie zadowolony się widokiem kiepskiego lokalu, przestarzałego księgozbioru, nieporadnością bibliotekarza. Do głównych mankamentów naszej polityki bibliotecznej należy widzenie poszczególnych typów bibliotek osobno, podczas gdy łączy je logiczne związki — pisze J. Kołodziejska. W zakończeniu jej artykułu zawarty jest postulat, aby wykorzystanie bibliotek było optymalne i zgodne z kierunkami rozwoju społecznego.

W tym samym dodatku do miesięcznika *Kultura i Życie* — Grażyna Straus i Witold Adamiec publikują artykuł pt. „O czytelnictwie robotników”. Znajdujemy tu opinie o czytelnictwie i roli biblioteki w środowisku robotniczym, prezentowane przez przedwojennych i powojennych działaczy oświatowych i pracowników nauki.

W środowisku robotniczym zasięg książki jest o wiele mniejszy niż zasięg prasy. Niezadowolający jest zarówno zasięg, jak i poziom czytelnictwa robotników — zbyt duża jest przypadkowość i żywiołowość tego procesu.

Ważne znaczenie w udostępnianiu książki robotnikom mają biblioteki związkowe. I tu autorzy artykułu powołują się na opinię Zofii Hryniewicz, która już przed czterdziestu

laty pisała, że biblioteki publiczne, działające poza zakładem pracy, mogą oddziaływać na czytelników już wyrobionych, mających już ukształtowaną potrzebę czytelniczą, natomiast możliwości dotarcia do robotników nie czytających, możliwości zainteresowania ich książką — mają biblioteki związkowe, działające w środowisku dość skonsolidowanym, połączonym z biblioteką faktem przynależności do tej samej organizacji.

Obecnie sieć bibliotek związkowych stanowi ważne ogniwo w systemie działalności kulturalnej związków zawodowych w miejscu pracy, zamieszkania i wypoczynku.

O rozmiarach czytelnictwa skupionego w bibliotekach związkowych pisze Zygfryd Rekosz w artykule „Dziś i jutro bibliotek związkowych” (zamieszczonym również w sygnalizowanym dodatku do *Kultury i Życia*). W stosunku do 1966 roku liczba bibliotek zwiększyła się o 1094 placówki, księgozbiory wzrosły o 6757,4 tys. tomów, liczba czytelników o 555 tys., a wypożyczeń o 6040,1 tys.

Pomimo tych osiągnięć ilościowych, sieć bibliotek związkowych należy uznać za niewystarczającą, bowiem istnieje potrzeba organizowania bibliotek lub punktów bibliotecznych w nowo powstających zakładach pracy, na wydziałach produkcyjnych, w hotelach robotniczych oraz w miejscu zamieszkania większych grup pracowniczych. Z. Rekosz stwierdza również, że złą jest struktura bibliotek związkowych, ponieważ aż 2500 bibliotek stanowi grupę małych placówek, bez obsady etatowej, z księgozbiorem do 1000 tomów. Do pilnych zadań stojących przed bibliotekami związkowymi zaliczył autor artykułu rozszerzenie ich funkcji oświatowo-wychowawczych i kulturalnych oraz podniesienie ich poziomu pracy. Wiąże się z tym nierozzerwalnie poprawa warunków lokalowych bibliotek związkowych i ich obsady kadro-

wej. Z. Rekosz postuluje podniesienie efektywności i szkolenia bibliotekarzy związkowych oraz zwiększenie pomocy instrukcyjno-metodycznej świadczonej bibliotekom związkowym przez biblioteki sieci publicznej na mocy porozumienia Ministerstwa Kultury i Sztuki z Centralną Radą Związków Zawodowych.

W zakończeniu artykułu omówione zostały przedsięwzięcia organizacyjno-prawne, zmierzające do uporządkowania i usprawnienia działalności bibliotek związkowych.

Po artykule poświęconym bibliotekom związkowym, dodatek do miesięcznika *Kultura i Życie* prezentuje wypowiedź Janusza Dembskiego — „Z doświadczeń Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu”. Przedstawiony tu został m.in. dorobek bibliotek publicznych w upowszechnianiu czytelnictwa w środowiskach robotniczych Poznania. J. Dembski przedstawił interesującą pracę środowiskową Osiedlowego Domu Kultury na Winogradach oraz omówił niektóre nowe formy pracy z czytelnikiem (np. opracowywanie i rozpowszechnianie drukowanych informatorów o najciekawszych pozycjach w poszczególnych gatunkach literatury pięknej). W dalszej części wypowiedzi J. Dembskiego znajdujemy postulat tworzenia filii specjalistycznych oraz omówienie niektórych form udostępniania zbiorów.

Interesujący dodatek do nr 5/74 *Kultury i Życia* zamyka informacja Krystyny Kuźmińskiej pt. „Jubileusz 25-lecia Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie”. Jubileusz bardzo często skłania do refleksji, do sięgania w przeszłość. W przypadku POKB w Jarocinie przeszłość ta była bardzo bogata. Względy praktyczne nakazywały rozpoczęcie działalności dydaktycznej od kształcenia pracujących bibliotekarzy — pisze K. Kuźmińska. Naj-

starszą formą kształcenia był ogólnobibliotekarski kurs kwalifikacyjny zorganizowany w Ośrodku już w 1948 r. Obecnie POKB jest placówką kompleksowego kształcenia, prowadzi się tu równocześnie policealną szkołę zawodową stacjonarną — Roczne Studium Bibliotekarskie, kwalifikacyjne kursy, przysposobienie, doskonalenie i specjalizację określonych grup pracowników.

K. Kuźmińska stwierdza, że przeprowadzana obecnie reforma kształcenia bibliotekarzy obejmuje także ośrodek jarociński. Większy akcent zostanie położony na prowadzenie działalności informacyjnej, formy i techniki informacyjne, na naukową organizację pracy w bibliotekach oraz doskonalenie metod obsługi użytkowników.

Należy się spodziewać, że kwalifikacje przyszłych kadr bibliotekarskich zapewnią wyższy poziom usług informacyjnych, z których obecnie nie jesteśmy w pełni zadowoleni. Od takiej opinii rozpoczyna Mirosława Gralińska artykuł pt. „Sygnał, który wzywa do zmian” (*Trybuna Ludu* nr 132). Autorka podaje przykład żółwiego tempa w udzielaniu przez Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy informacji bibliograficznej oraz w dostarczaniu wybranych książek.

Współczesne społeczeństwo wymaga od bibliotek czegoś więcej niż tylko dostępu do słowa drukowanego — pisze M. Gralińska, dodając, że rozszerzenie działalności bibliotek uwarunkowane jest ścisłą współpracą ze wszystkimi ogniwami kształcenia i gromadzenia informacji, placówkami upowszechniania kultury oraz pomiędzy bibliotekami różnych sieci i stopni organizacyjnych.

Omawiając funkcję Państwowej Rady Bibliotecznej, autorka artykułu podkreśla jej ograniczony wpływ na wewnętrzne decyzje resortów w zakresie działalności podległych im sieci bibliotecznych. Raport o stanie biblio-

tek polskich podkreśla konieczność szerokiego unowocześnienia bibliotek, a jednak głównym problemem wszystkich bibliotek jest ich ciasnota lokalowa, stan instalacji oświetleniowych i wentylacyjnych, dokuczliwy brak połączeń telefonicznych — pisze M. Grałńska. Wyraża ona pogląd, że opracowany raport posiada tym większe znaczenie, iż sygnalizuje on potrzebę generalnych zmian w systemie bibliotekarstwa, które muszą być uwzględnione w programie usprawnienia i rozwoju pracy bibliotek.

Nasza publicystyka najczęściej sygnalizuje pretensje czytelników do bibliotek (czego przykładem może być omawiany wyżej artykuł), wypada więc zwrócić uwagę na sytuację odwrotną, kiedy biblioteki mają pretensję do czytelników. Pisze o nich Jan S. Piasecki w artykule „Pod strzechy trafiają, ale nie wracają” (*Zycie Warszawy* nr 133), podnosząc problem niezwracania przez czytelników wypożyczonych z bibliotek książek. Autor omawia różne sytuacje przetrzymywania i przywłaszczania bibliotecznych książek, wypożyczanych w bibliotekach publicznych Warszawy. Im większe są niedobory wartościowej literatury na rynku księgarskim, tym częściej nie wraca ona od czytelnika, który ją wypożycza z biblioteki. J. S. Piasecki podaje przykłady tytułów, z którymi czytelnikom najtrudniej się rozstać. Są to najczęściej książki, których atrakcyjność w środowiskach czytelniczych potwierdzają liczne badania i sondaże.

Interesujące informacje o książkach poszukiwanych przez czytelnika z Warmii i Mazur zawiera artykuł Tadeusza Drewnowskiego „Rewiry czytelnictwa masowego” (*Polityka* nr 20). Autor omawia wyniki plebiscytu czytelniczego ph. „Tradycja i teraźniejszość”, przeprowadzonego przez biblioteki publiczne województwa

olsztyńskiego, zamieszczając ciekawsze wypowiedzi uczestników plebiscytu. W zakończeniu swego artykułu T. Drewnowski stwierdza, że główne niebezpieczeństwo czyha na masowe czytelnictwo ze strony szkoły, »gotowej zamulić instynkty i pasje czytelnicze, zrazić, a może odepchnąć w przyszłości młode pokolenie od literatury«.

Warto zwrócić uwagę na artykuł Joanny Kwiek „Chociaż król jest nagi” (*Polityka* nr 19), w którym przedstawiono aktualną sytuację w dziedzinie rozwoju informacji w naszym kraju. Dużo miejsca poświęcono tu ocenie działalności Centrum INTE i jego poprzedniej dyrekcji.

Na 30-lecie Polski Ludowej biblioteki przychodzą z poważnym dorobkiem. Na dorobek ten złożyły się: zarówno ogromny wysiłek ogółu bibliotekarzy w organizacji bibliotekarstwa po straszliwych zniszczeniach wojennych, jak i dynamiczny rozwój bibliotek i czytelnictwa w następnych latach.

Dr Edward Paliński — wicedyrektor Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych MKiS — w artykule „Rola i zadania bibliotek” (*Kultura i Ty* nr 5) pisze, że na przestrzeni minionych lat biblioteki publiczne nie tylko aktywnie uczestniczyły w dokonujących się w naszym kraju przemianach, ale stały się również ważnym czynnikiem w procesie wyrównywania różnic kulturalnych i środowiskowych oraz przyczyniły się do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, umożliwiając ludziom rozwijanie wszechstronnych zainteresowań i aspiracji kulturalnych.

Do podstawowych kierunków działalności bibliotek publicznych dyr. E. Paliński zaliczył doskonalenie kadr i rozwój sieci bibliotek na wsi. Zgodnie z nowymi statutami bibliotek gminnych, nadawanymi uroczyscie w

Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, placówki te uzyskują duży stopień samodzielności, ograniczony przez bibliotekę powiatową tylko w sprawach doboru księgozbiorów i działalności instrukcyjnej na terenie gminy. W dalszej części artykułu dyr. E. Paliński omówił udział bibliotek w ogólnopolskich akcjach kulturalno-oświatowych i czytelniczych: współzawodnictwie bibliotek na 30-lecie Polski Ludowej; konkursach czytelniczych „Złoty Kłos” i „Bliżej książki współczesnej”; Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

W założeniach programowych tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy wiele miejsca poświęcono sprawom upowszechnienia książki. W artykule dyr. E. Palińskiego znajdujemy szersze omówienie głównych imprez popularyzatorskich Dni. W imprezach tych wiodącą rolę przypada bibliotekarzom publicznym.

Dyr E. Paliński odnotowuje z pełną satysfakcją wysoką ocenę działalności bibliotek, wyrażoną przez Sejmową Komisję Kultury i Sztuki na posiedzeniu w dniu 31 stycznia br., na którym rozpatrywano „Raport o stanie bibliotek polskich”. Na posiedzeniu kierownictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki w dniu 11 marca br. rozpatrzone materiały przygotowane przez Departament Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych na temat stanu i potrzeb bibliotek, zalecając opracowanie programu rozwoju bibliotek do 1990 r. Dyr. E. Paliński stwierdza w zakończeniu artykułu, że nakreślony program i zadania będącymi realizować w atmosferze życzliwego klimatu dla spraw bibliotek.

W tym samym numerze miesięcznika *Kultura i Ty* zamieszczona została rozmowa z Bogdanem Szarleją „Młodzież sięga po książkę”, w której przedstawiono udział Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w rozwijaniu czytelnictwa wśród młodzieży. Wkład tej organizacji w upow-

szechnianie książki jest tematem corocznych krajowych porad czytelniczych ZSMW. W 1973 r. odbyła się w Nidzicy już jedenasta z kolei krajowa narada czytelnicza. Głównym jej tematem było czytelnictwo literatury społeczno-politycznej. B. Szarleja przedstawiając cele porad czytelniczych podkreśla efekty bliskiego współdziałania ZSMW z bibliotekarzami, wydawcami i księgarzami. O ściślejszej współpracy tej organizacji z bibliotekarzami świadczy fakt, że ponad 17 tys. punktów bibliotecznych prowadzą działacze ZSMW.

Ważne miejsce w upowszechnianiu książki na wsi zajmuje tzw. działalność klubowa. Ma ona w Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej wieloletnią tradycję. Jedenaście lat temu powstał Klub Książki „Nowej Wsi”, osiem lat liczy „Biblioteka Poetów”, od sześciu lat działa Biblioteka Mistrza Urodzaju, a od trzech lat istnieje Klub Książki Dziecięcej „Bratek”. W 1973 roku wszystkie wymienione kluby czytelników zrzeszały łącznie 58 tysięcy członków, wśród których rozprowadzono 470 tysięcy egzemplarzy książek.

Do najnowszych inicjatyw podjętych przez ZSMW należy konkurs na najlepszy Wiejski Klub Kultury w latach 1974/75, przeprowadzany pod hasłem: „Prasa i książka źródłem wiedzy”.

Dopóki nie powstanie na wsi rozbudowana i nowoczesna sieć bibliotek i księgarni, dopóki będą pracowały w nieodpowiednich warunkach lokalowych i nie będą dysponowały dobrze wyposażonymi księgozbiorami, dopóki wreszcie borykać się będziemy z problemami kadrowymi wśród bibliotekarzy wiejskich — wszelkie działania ZSMW na tym polu są niezbędne — stwierdza B. Szarleja.

W uzupełnieniu omawianej wypowiedzi, *Kultura i Ty* w numerze 5 zamieszcza również omówienie wniosków i postulatów z XI Krajowej Narady Czytelniczej ZSMW. We wnioskach narady wyekspozowane zostały m. in. problem zaopatrzenia bibliotek wiej-

skich w nowości wydawnicze. Tej sprawie poświęciła również artykuł Barbara Pstrokońska „Najważniejszy interes czytelnika” (*Zielony Sztandar* nr 54). Autorka dokonuje analizy realizacji zarządzenia nr 14 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 4 lutego 1971 r. w sprawie wskaźników zaopatrzenia bibliotek publicznych w nowości wydawnicze w latach 1971-1980. To bardzo potrzebne zarządzenie nie spotkało się, niestety, z pełną realizacją w wielu województwach, stąd zaistniała konieczność dofinansowania zakupu książek z dodatkowych środków pochodzących z nadwyżek budżetowych i budżetu centralnego. W 1973 roku przydzielono łącznie dodatkowo ponad 60 mln zł na zakup księgozbiorów. W ten sposób plan zaopatrzenia bibliotek został — w skali kraju — wykonany, a nawet przekroczony (o przeszło 300 tys. wol.), jednak i w tym roku obfitości minimalnych wskaźników nie osiągnęły 3 miasta wyłączone z województw i aż 5 województw. W tej grupie znalazły się województwa najmniej zasobne w książki — stwierdza B. Pstrokońska.

Na podstawie trzyletnich doświadczeń można wyciągnąć praktyczne wnioski na temat zasadności zarządzenia nr 14 i możliwości jego pełnej realizacji. B. Pstrokońska, podobnie jak i inni publicyści, postuluje, aby ustalone wskaźniki zakupu książek posiadały charakter obligatoryjny — i tylko wtedy można się będzie spodziewać pełnej realizacji wydanego w 1971 r. zarządzenia.

Problemom zakupu książek w bibliotekach publicznych poświęcony jest również artykuł Lucjana Bilińskiego — „Zakup książek w sieci bibliotek publicznych” (*Przegląd Księgarski i Wydawniczy* nr 10), w którym przedstawione zostały zasady gromadzenia zbiorów od pierwszych lat powojennych do chwili obecnej. Najwięcej miejsca w artykule poświęcono omówieniu obowiązujących obecnie zasad

gromadzenia księgozbiorów, ustalonych zarządzeniem nr 77 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 15 sierpnia 1969 r. oraz zarządzeniem nr 14 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 4 lutego 1971 r. Dla ilustracji ilościowego wzrostu zakupu książek zamieszczono tabele, opracowane w oparciu o materiały statystyczne GUS. L. Biliński informuje, że w okresie ostatnich kilkunastu lat (1956-1972) przybywało średnio do bibliotek publicznych w ciągu jednego roku 3,7 mln woluminów, a ubywało na skutek selekcji 1,5 mln wol. Zwraca on uwagę na konieczność zwiększenia selekcji księgozbiorów, bowiem powiększa się ciągle część martwego księgozbioru ograniczając miejsce dla nowych nabytków.

Szczególnie ważne znaczenie posiada selekcja w małych, wiejskich bibliotekach, które powinny dysponować tylko aktualnymi publikacjami z różnych dziedzin wiedzy. Ich księgozbiory powinna cechować duża rotacja.

Zgodnie z nowym statutem biblioteki gminnej do jej zadań należy planowanie zakupu książek i prenumeraty czasopism, ocena zbiorów i ich przydatności w środowisku, zgłaszanie powiatowej i miejskiej bibliotece dezyderatów w zakresie doboru tytułów.

Znaczne rozszerzenie zadań kulturalno-oświatowych bibliotek wiejskich zakłada statut powoływanych Gminnych Ośrodków Kultury. O realizacji koncepcji statutowej GOK-u w woj. krakowskim pisze Kazimierz Kania w artykule „Kultura w gminie” (*Kierunki* nr 30). W woj. krakowskim zorganizowano, w oparciu o Uchwałę Prezydium WRN w Krakowie z dnia 28 lutego 1973 roku, 86 Gminnych Ośrodków Kultury. Założenia statutowe GOK przewidują czterosobową obsadę kadrową, odpowiedni lokal z właściwym wyposażeniem itp. Łatwiej jednak opracować strukturalną koncepcję teoretyczną niż ją realizować — stwierdza K. Kania. Największe trudności woj. krakowskiego wy-

nikają z kłopotów lokalowych, kadrowych, a także finansowych. Działalność kulturalną w terenie od dawna trapią trzy plagi: bałagan organizacyjny, niedofinansowanie, brak wyszkolonej kadry działaczy — pisze autor artykułu. Wyraża on pogląd, że w

GOK-ach zaczyna się likwidować bałagan organizacyjny, natomiast w dalszym ciągu pozostają jeszcze dwie plagi, które możliwe są do usunięcia jedynie w przypadku zasilenia kadrowego i finansowego placówek kultury.

eLBe

KOMUNIKAT POKKB O POWOŁANIU POLICEALNEGO STUDIUM BIBLIOTEKARSKIEGO ZAOCZNEGO

Dobiegający końca dwunasty z kolei korespondencyjny dwuletni kurs kwalifikacyjny jest kursem ostatnim. Poczynając od stycznia 1975 r. kwalifikacje zawodowe na poziomie średnim dawać będzie Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne.

Do Studium przyjmowani będą zdolni, wyróżniający się w pracy bibliotekarze ogólnokrajowej sieci bibliotecznej (wymagany roczny staż pracy), w wieku do lat 45, legitymujący się świadectwem dojrzałości. Nabór absolwentów wyższych uczelni zostanie wstrzymany, a w przyszłości zorganizowane będą dla nich inne formy zdobywania kwalifikacji zawodowych.

Studium będzie miało swoją siedzibę w Warszawie; a w miastach wojewódzkich, przy WBP lub WiMBP zorganizowane zostaną filie Studium.

Program nauczania przewiduje przekazanie słuchaczom podstaw wiedzy bibliotekarskiej oraz wprowadzenie w ogólniejsze zagadnienia upowszechniania kultury i nauki ze szczególnym uwzględnieniem roli biblioteki w środowisku.

Bliższe szczegóły o programie, toku i regulaminie studiów będą dostępne w najbliższych tygodniach w bibliotekach prowadzących filie Studium.

W pierwszym okresie działalności Studium liczba miejsc musi być ściśle limitowana, dlatego też wprowadza się zmodyfikowany system przyjęć: kierownicy filii Studium powiadomią biblioteki zainteresowane kształceniem swych pracowników o liczbie przewidzianych dla nich miejsc i przyjmą od tych bibliotek dokumenty wytypowanych kandydatów. Komplet dokumentów kandydata stanowią: skierowanie zakładu pracy, własnoręcznie napisany życiorys, uwierzytelniony odpis świadectwa dojrzałości, świadectwo lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do podjęcia nauki oraz 2 fotografie.

Biblioteki kierujące swych pracowników do Studium zobowiązane będą do interesowania się ich postępami w nauce oraz świadczenia wszelkiej pomocy.

Rekrutacja słuchaczy trwać będzie do 25 stycznia, zaś nauka w Studium rozpocznie się w drugiej połowie lutego 1975 r.

W najbliższych numerach „Bibliotekarza” podane zostaną bardziej wyczerpujące informacje o powoływanym obecnie Policealnym Studium Bibliotekarskim Zaocznym.

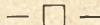
Dyrekcja POKKB

kronika

krajowa i zagraniczna

LAUREACI NAGRÓD PAŃSTWOWYCH 1974 R.

Z okazji Święta Odrodzenia Polski wręczono wybitnym twórcom z dziedziny nauki, techniki, kultury i sztuki nagrody państwowe. Nagrody państwowe I stopnia w zakresie literatury otrzymali: Maria Kuncewiczowa — za twórczość w dziedzinie prozy; Marian Brandys — za cykl esejów historycznych oraz Andrzej Kuśniewicz — za twórczość powieściową.

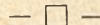


Nagrody II stopnia otrzymali: Jerzy Lisowski — za twórczość przekładową z języka polskiego na francuski i z francuskiego na polski; Tadeusz Nowak — za powieść *Diabły* i tom poezji *Psalmy*; pisk Zbigniew Załuski — za publicystykę zawartą w tomie *Siedem polskich grzechów głównych. Nieśmieszne igraszki*.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA m. st. WARSZAWY ODZNACZONA KRZYŻEM KOMANDORSKIM Z GWIAZDĄ ORDERU ODRODZENIA POLSKI

W 30 rocznicę powstania Polski Ludowej, Rada Państwa na wniosek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR nadała ordery powiatom i miastom, przemysłowym zakładom produkcyjnym, uczelniom i instytutom, placówkom służby zdrowia, instytucji kulturalnych i oświatowych, sto-

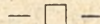
warzyszeniom i organizacjom społecznym — w uznaniu ich wkładu w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój PRL. Wśród odznaczonych znalazła się również Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, której nadano Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.



NOWE GMACHY BIBLIOTEK W GORLICACH I SZUBINIE

W dniu 12 lipca 1974 r. nastąpiło uroczyste otwarcie nowego obiektu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorlicach przy ul. Władysława Jagiełły 1.

W dniu 20 lipca 1974 r. w Szubinie przy ulicy Kcyńskiej 27 dokonano uroczystego otwarcia nowego gmachu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej.

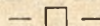


POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

W dniu 27 czerwca 1974 r. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra Kultury i Sztuki dr Józefa Fajkowskiego posiedzenie Państwowej Rady Bibliotecznej z następującym porządkiem dziennym:

- Informacja prof. dr Jana Baumgarta nt. organizacji importu wydawnictw zagranicznych dla potrzeb bibliotek;
- Uwagi do projektu zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki w sprawie dostarcza-

- nia bibliotekom obowiązkowych egzemplarzy druków i wydawnictw audiowizualnych — ref. mgr Lucjan Biliński;
- Założenia organizacyjno-programowe kształcenia bibliotekarzy — ref. mgr Juliusz Bernard;
- Informacja wicedyrektora Departamentu Ekonomicznego — Antoniego Kubickiego na temat regulacji plac w bibliotekach.



WYSTAWA PT. „KSIĄŻKA NA KIELECCZYŹNIE”

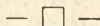
W dniach 18-30 czerwca 1974 r. czynna była wystawa „Książka na Kielecczyźnie”, zorganizowana w ramach panoramy XXX-lecia przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Kielcach w hallu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy przy ul. Koszykowej. Obok najnowszych publikacji o

Kielecczyźnie eksponowano szesnastowieczne starodruki (m.in. Jana Łaskiego *Commune Poloniae Regni Privilegium*, Jana Herbuta *Statuta i Przywileje Koronne*). Zgromadzono także interesujący zestaw ekslibrisów oraz supereklibrisów — tłoczonych bezpośrednio na książkach.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KSIĄŻKI MORSKIEJ

Staraniem „Domu Książki” w Gdańsku, Muzeum Historii Miasta Gdańska oraz Składnicy Księgarskiej zorganizowana została w gdańskim Ratuszu Głównomiejskim w miesiącu lipcu 1974 r. Międzynarodowa Wystawa Książki Morskiej. Na wystawie

zgromadzono około 800 pozycji książkowych w 17 działach tematycznych. Najliczniej reprezentowana była literatura żeglarska — w związku z odbywającą się wówczas w Polsce „Operacją Żagiel 74”.



NAGRODY REDAKCJI „POLITYKI”

Redakcja *Polityki* przyznała doroczne nagrody w dziedzinie najnowszej historii Polski, za książki wydane w 1973 r.

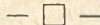
W dziedzinie wydawnictw źródłowych nagrodę otrzymali: Nina Assorodobraj-Kula, Witold Kula, Marcin Kula za książkę pt. *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych* (wyd. LSW).

W dziedzinie prac naukowych i popularnonaukowych przyznano nagrody: Annie Pawełczyńskiej za książkę pt. *Wartość a przemoc* (wyd. PWN); Januszowi Żarnowskiemu za książkę pt. *Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej* (wyd. PWN); Adolfowi Dobieszewskiemu

za książkę pt. *Społeczno-polityczne problemy wsi wielkopolskiej w latach 1945-1970* (wyd. LSW); Jerzemu Romualdowi Godlewskiemu za książkę pt. *Bitwa nad Bzurą* (wyd. MON) oraz Adolfowi Juzwenko za książkę pt. *Polska a „biała” Rosja* (wyd. Ossolineum).

W dziedzinie pamiętników przyznano dwie nagrody: Antoniemu Nowakowskiemu za książkę pt. *Światło dla Warszawy* (wyd. Książka i Wiedza) oraz Elżbiecie Ostrowskiej za książkę pt. *W Alejach spacerują „Tygrysy”*. *Sierpień-wrzesień 1944* (wyd. PIW).

L. B.

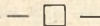


DNI KULTURY POLSKIEJ W ZSRR

Z okazji XXX-lecia powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywały się w licznych miastach ZSRR „Dni Kultury Polskiej”. Jedną z ciekawszych imprez była wystawa książek i ilustracji zorganizowana w Państwowej Bibliotece ZSRR im. W. I. Lenina. Na wystawie przedstawiono ok. 700

wydawnictw polskich i radzieckich, obrazujących najważniejsze osiągnięcia Polski w dziedzinie nauki, techniki i kultury, oraz twórczą współpracę obu krajów w licznych dziedzinach gospodarki narodowej.

Poligrafija 1974 nr 5.

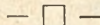


KONFERENCJA KSIĘGOZNAWCZA W MOSKWIE

W dniach 9-11 kwietnia br. odbyła się w Moskwie konferencja nt.: „Księgarstwo i jego zadania w świetle aktualnych problemów księgoznawstwa”. Konferencja została zorganizowana przez Radę Naukową do spraw Historii Kultury Świata Akademii Nauk ZSRR, Państwową Bibliotekę ZSRR im. W. I. Lenina i Wszechzwiązkową

Izbę Książki. W jej pracach udział wzięli wybitni specjaliści zajmujący się sprawami księgoznawstwa. W czasie obrad omawiane były problemy księgarstwa, historii i sztuki książki oraz zagadnienia wydawnicze.

Poligrafija 1974 nr 5.



„LITERACKA MAGNETOTEKA”

Firma „Culture et Bibliothèque” w Nicei zaczęła wydawać „Literacką Magnetotekę”, czyli taśmy magnetofonowe z nagraniami przez aktorów czołowych teatrów francuskich tekstami książek. Nagrania przeznaczone są głównie dla niewidomych, ludzi chorych i kalekich oraz dla kierow-

ców samochodów pokonujących duże odległości. Na początku firma chce wydawać dwa tytuły miesięcznie. Na rynku są już dostępne główne dzieła A. Dumasa (ojca), H. Balzaka, G. Maupassanta, P. Merimégo, J. Verne'a i F. M. Dostojewskiego.

Ctenař 1974 nr 5.

KATALOGOWANIE MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH

Komitet do Spraw Katalogowania IFLA przygotował nowy projekt badań w zakresie katalogowania materiałów bibliotecznych, który zostanie przedstawiony do zaopiniowania w UNESCO. Projekt obejmuje następujące sprawy:

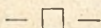
1. Przegląd już istniejących systemów i bieżących propozycji w zakresie katalogowania i opisywania nieksiążkowych materiałów gromadzonych w bibliotekach oraz

wstępne propozycje dla międzynarodowej koordynacji tych prac.

2. Studia nad istniejącymi systemami i bieżącymi propozycjami w zakresie katalogowania publikacji i warunkami dla sukcesywnego zastosowania w krajach o różnych stadiach rozwoju.

3. Sporządzenie systemu dla klasyfikowania według poziomu intelektualnego wydawnictw i ich użyteczności praktycznej.

Information 1974 nr 3.

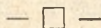


NARODOWY FRANCUSKI KONGRES INFORMACJI I DOKUMENTACJI

W dniach 4-6 grudnia 1974 r. odbędzie się w Paryżu Pierwszy Narodowy Francuski Kongres poświęcony sprawom informacji i dokumentacji. Kongres zorganizowany będzie przez Association Française des Documentalistes et des Bibliothécaires Spécialisés (ADBS) oraz Association Nationale de la Recherche Scientifique pod auspicjami Bureau National d'Information

Scientifique et Technique. Tematami Kongresu będą: Międzynarodowa Kooperacja a systemy wielojęzyczne; Organizacja sieci informacyjnej (problemy teoretyczne, powiązania narodowe); Badania w zakresie nauki o informacji (prace oryginalne lub doniesienia).

FID News Bull. 1974 nr 3.

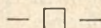


SEMINARIUM BIBLIOTEK PUBLICZNYCH KRAJÓW SKANDYNAWSKICH

W 1974 r. zorganizowane zostało Seminarium Bibliotek Publicznych w krajach skandynawskich, poświęcone sprawom organizacji systemu bibliotek publicznych w Danii i Szwecji. W trakcie seminarium omawiano stan badań w zakresie zadań biblio-

teki, jej funkcjonowania i wyposażenia. Ponadto uczestnicy zwiedzili różne typy bibliotek publicznych w mieście i okolicznych wsiach. Wykłady i dyskusje odbywały się w Kopenhadze.

Library Review 1974 nr 5.

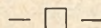


STOWARZYSZENIE BIBLIOTEK SOCJO-EKONOMICZNYCH W LIMIE

Agrupación de Bibliothecas para la Integración de la Información Socio-Económica (ABIISE) w Limie jest stowarzyszeniem bibliotek specjalnych, które realizują ideę zbiorowej informacji socjo-ekonomicznej. Jego członkami są bibliotekarze, dyrektorzy i kierownicy bibliotek specjalizujących się w zagadnieniach ekonomicznych, administracji, przemysłu, naukach społecznych i dziedzinach pokrewnych.

Celem Stowarzyszenia jest prowadzenie studiów i badań w obsługiwanych przez siebie dziedzinach, popieranie wypożyczania międzybibliotecznego i międzynarodowej wymiany publikacji oraz ustalanie technicznych i merytorycznych norm w zakresie współpracy informacyjnej a także koordynacja prac bibliotecznych i standaryzacji statystyki bibliotek specjalnych.

FID News Bulletin 1974 nr 4.



„WENECA — MIASTO KSIĄŻKI”

Pod takim tytułem zorganizowana została wystawa weneckiej produkcji wydawniczej w ciągu 500 lat. Dla wystawy przeznaczono 10 starych budynków — pomników włoskiej architektury i sztuki. Wśród ekspozycji

znalazła się pierwsza wenecka książka drukowana: *Listy do przyjaciół* Cyce-rona z 1469 r.

W mire knjig 1974 nr 5.

W Senegalu został założony Związek Zawodowy Bibliotekarzy, Archiwistów i Dokumentalistów (Association Nationale des Bibliothécaires, Archivistes et Documentalistes Sénégalais — ANABADS). Do jego zadań należy umacnianie kooperacji między bibliotekarzami, archiwistami i dokumentalistami, popieranie rozwoju bibliotek, archi-

wów i centrów informacyjnych oraz prowadzenie badań naukowych. Pierwszym przewodniczącym wybrany został A. A. Busso. Związek ma swoją siedzibę w École des bibliothécaires, archivistes et documentalistes w Dakarze.

Zentralblatt für Bibliothekswesen 1974 nr 3.

Z.K.

Z ŻYCIA SBP

Posiedzenia Prezydium ZG SBP

W marcu i kwietniu br. odbyły się dwa posiedzenia Prezydium. W Warszawie dn. 7 III 74 r. obradowało Prezydium ZG pod przewodnictwem doc. dr hab. W. Stankiewicza — przewodniczącego SBP.

Sekretarz Generalny mgr J. Cygańska omówiła plan pracy Prezydium na I kwartał, opracowany w oparciu o program działalności SBP na całą kadencję Zarządu Głównego.

Red. W. Bartoszewski poinformował m. in. o trudnościach, jakie powstają w związku z terminowym wydawaniem *Poradnika Bibliotekarza*, który znowu musiał zmienić drukarnię (przeniesiony z Drukarni Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w Warszawie do Wojewódzkiej Drukarni w Łodzi). Oprócz komplikacji organizacyjnych

podraża to znacznie koszty produkcji miesięcznika.

Przewodniczący Komisji Programowej doc. dr S. Rosołowski przedstawił kolejny projekt programu VII Zjazdu Bibliotekarzy. Założenia projektu znacznie rozszerzają tematykę i organizację Zjazdu przez postulowane włączenie szerokiej problematyki inter. oraz pracowników inter. Po dyskusji postanowiono pozostać przy pierwotnej koncepcji i ewentualnie połączyć VII Zjazd Bibliotekarzy z Ogólnopolskim Zjazdem Delegatów SBP, a w trzecim dniu obrad przeprowadzić wybory Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia.

Posiedzenie Prezydium ZG SBP w Krakowie (20 IV 74 r.) — patrz: *Konferencje, narady, sympozja*.

Konferencje, narady, sympozja

„O szybki rozwój czytelnictwa i nowoczesnienie bibliotek w regionie krakowskim”. Pod takim hasłem odbyła się w Krakowie (20 IV 74 r.) konferencja zorganizowana staraniem Prezydium ZG SBP oraz Zarządu Okręgu woj. krakowskiego, poświęcona problemom bibliotek i czytelnictwa w Krakowie i woj. krakowskim. Podstawę obrad stanowiły referaty: doc. dr Józefa Korpały, dyr. Miejskiej Biblioteki

Publicznej w Krakowie, pt. „Stan i perspektywy rozwoju bibliotek publicznych w m. Krakowie”, oraz mgr Jacka Wojciechowskiego, dyr. Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, pt. „Program rozwoju czytelnictwa i działalności bibliotecznej w woj. krakowskim do 1990 roku”.

Obradom przewodniczył doc. dr hab. Witold Stankiewicz, przewodniczący SBP.

Wojewoda Krakowski Wit Drapich skierował z okazji tej konferencji na ręce przewodniczącego Stowarzyszenia pismo, w którym m.in. wskazał na bogate i chlubne tradycje Ziemi Krakowskiej w upowszechnianiu czytelnictwa i stałe wzbogacanie osiągnięciami bieżącymi dorobku minionych dziesięcioleci. Świadczy o tym np. wysoki stopień aktywności czytelników i wydatna pomoc, jaką okazują biblioteki, wszystkim, którzy kształcą się w trybie zaocznym. W piśmie swym wojewoda krakowski poinformował także, że wyasygnował dodatkowo 1 milion zł na zaspokojenie najbardziej pilnych potrzeb bibliotek województwa krakowskiego w roku 1974.

W wyniku obrad podjęto uchwałę, w której Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich serdecznie podziękował władzom politycznym i administracyjnym za okazane zrozumienie dla potrzeb bibliotek regionu krakowskiego. Jednocześnie ZG SBP

wyraziło zaniepokojenie obecnym stanem bibliotek miasta i regionu, uważając za niezbędne podjęcie intensywnych starań dla jego poprawy i postulując dalszą integrację działalności bibliotek naukowych, publicznych, związkowych, pedagogicznych i szkolnych w celu zapewnienia wszechstronnej pomocy wszystkim uczącym się, studiującym i podnoszącym swoje kwalifikacje.

W związku z tym konieczne jest podjęcie badań nad: perspektywicznym modelem różnego typu bibliotek; procesami recepcji lektury i metodami jej kierowania; analizą i oceną modelu centralnej naukowej biblioteki wielkomiejskiej i jej funkcją w środowisku.

W obradach konferencji wziął udział dr Edward Paliński, wicedyrektor Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych Ministerstwa Kultury i Sztuki, a także dyr. Biblioteki Sejmowej, Tadeusz Kozanecki.

Prezydium ZG SBP podejmując inicjatywę Dyrekcji „Ars Polona” zorganizowało w Warszawie i Krakowie z okazji XIX Międzynarodowych Targów Książki w dniach 20-25 V 1974 r. międzynarodowe sympozjum bibliotekarzy bibliotek slawistycznych. Na zaproszenie organizatorów przybyło 10 przedstawicieli bibliotek narodowych, uniwersyteckich i specjalnych z Anglii, Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Kanady, Nowej Zelandii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Celem sympozjum było nawiązanie kontaktów i ożywienie międzynarodowej wymiany wydawnictw między bibliotekami gromadzącymi slawica, a zwłaszcza polonica w swoich zbiorach. Międzynarodowe Targi Książki stanowiły doskonałą okazję do zaprezentowania uczestnikom sympozjum współczesnej polskiej produkcji wydawniczej, zapoznania ich z organizacją ruchu wydawniczego w Polsce i nawiązania bezpośrednich kontaktów z wydawnictwami.

Otwarcia sympozjum dokonała kol. Janina Cygańska — sekretarz generalny ZG SBP. W obradach brali udział: dr Edward Paliński, wicedyrektor Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych Ministerstwa Kultury i Sztuki, dyrektor Międzynarodowych Targów Książki Ziemowit Jasiński oraz zainteresowani problematyką obrad przedstawiciele bibliotek warszawskich.

Na program sympozjum złożyły się referaty i komunikaty, przegląd ekspozycji XIX MTK, zwiedzanie bibliotek warszawskich (Narodowej, Uniwersyteckiej i Publicznej m. st. Warszawy) i krakowskich (Jagiellońskiej i Biblioteki AGH) oraz zwiedzanie Warszawy i Krakowa.

Podstawowe referaty wygłosili: Leon Marszałek (wicedyrektor Biblioteki Narodowej) pt.: Ruch wydawniczy w PRL oraz kol. Ewa Pawlikowska pt.: System biblioteczny w Polsce. Komunikaty o zasobach slawistycznych ze szczególnym uwzględnie-

niem polonistów przedstawili: Michael Atkins (British Library w Londynie), Paul Flandrup (Det Kongelige Bibliotek w Kopenhadze), François Kaczorowski (Bibliothèque de Documentation Internationale Con-

temporaine w Nanterre, Francja) oraz Lennart Kjellberg (University Library of Uppsala).

Obrazy sympozjum odbywały się w języku polskim.

Wystąpienia, kontakty, współpraca zagraniczna

W XIV Krajowej Naradzie Przedstawicieli Placówek Informacyjnych, która odbyła się w Warszawie dn. 25 IV 74 r. pod przewodnictwem Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki prof. dr Jana Kaczmarka, wzięli udział członkowie Prezydium SBP, a mianowicie: mgr Edward Assbury — wicedyrektor Biblioteki Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej Komunikacji, mgr Hanna Zasadowa z-ca sekretarza generalnego SBP — wicedyrektor

Bibl. Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr Hanna Uniejewska — dyrektor Biblioteki SGPiS.

Prof. dr Stanisław Kubiak, dyr. Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. A Mickiewicza w Poznaniu, przewodniczący Zarządu Okręgu SBP Poznań-miasto przewodniczył obradom Sekcji II, która pracowała pod hasłem „Integracja działalności placówek informacyjnych w ramach krajowego systemu inte.”.

W związku z ukazaniem się Zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministra Kultury i Sztuki z dnia 4 I 74 w sprawie obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej zamkniętej i w domach opieki społecznej, Prezydium ZG SBP skierowało w marcu br. pismo do następujących

ministerstw: Komunikacji, Górnictwa i Energetyki, Obrony Narodowej oraz do Krajowego Komitetu Narodowego Funduszu Zdrowia i ZG Polskiego Czerwonego Krzyża. W piśmie tym podkreślono szczególnie konieczność zapewnienia bazy lokalowej dla bibliotek w nowych budynkach szpitalnych.

Prezydium ZG SBP przekazało Ministerstwu Kultury i Sztuki opinię o projekcie rozporządzenia w sprawie nagrody im. Joachima Lelewela. Nagroda ta przyznawana będzie za wybitne zasługi w rozwoju bibliotekarstwa, informacji i upowszechniania czytelnictwa. Rozpatrywany obecnie

projekt rozporządzenia przewiduje przyznawanie nagród corocznie w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy przez Ministra Kultury i Sztuki, który każdorazowo powoła Komisję Nagród. W skład kilkuosobowej Komisji wchodzić będzie przedstawiciel Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Do Zarządu Głównego Stowarzyszenia dochodzą sygnały z niektórych okręgów o niepokojących faktach łączenia bibliotek powiatowych z domami kultury, a także o naruszaniu autonomii bibliotek gminnych zapewnionej im statutowo w przypadkach

włączania ich do gminnych ośrodków kultury. Prezydium ZG przedłożyło Ministrowi Kultury i Sztuki memoriał (3 VI 74) komentujący te fakty. W wystąpieniu swym Prezydium przedstawiło krytyczne stanowisko Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w tej

sprawie. Podkreślono natomiast potrzebę wzmocnienia programowego współdziałania bibliotek z domami kultury w realizacji zadań w dziedzinie upc-

wszechniania wiedzy i kultury, propagandy czytelnictwa oraz organizacji czasu wolnego obywateli.

Współpraca z IFLA

W Moskwie w dniach 27—29 IX 73 r. odbyła się konferencja, na której omawiano m. in. projekt nowego statutu IFLA. W obradach konferencji uczestniczył mgr Rafał Kozłowski wicedyrektor Biblioteki Narodowej, który przekazał Prezydium ZG SBP in-

formacje dotyczące uwag i wniosków w sprawie nowego statutu IFLA. Prezydium upoważniło Sekretarza Generalnego do powołania zespołu roboczego dla opracowania uwag Stowarzyszenia do projektu statutu IFLA.

Współpraca z zagranicznym ruchem zawodowym

Podjmując inicjatywę Sekcji Eiblictek Muzycznych Prezydium ZG SBP wystąpiło do Ministerstwa Kultury i Sztuki o sfinansowanie prac nad przygotowaniem materiałów do Międzynarodowej Eibliografii Źródeł Mu-

zycznych XVII i XVIII wieku (RISM), opracowywanej pod patronatem Międzynarodowej Federacji Bibliotek Muzycznych (AIBM).

Ewa Pawlikowska

Z załobnej karty

ROZALIA KLUBOWA

Dnia 15 marca odeszła od nas na zawsze Rozalia Klubowa, długoletnia zasłużona bibliotekarka i działaczka społeczna, zastępca kierownika PiMBP w Bochni, wyróżniona odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” i wielu innymi nagrodami. Z bibliotekarzami powiatu bocheńskiego związana była jako instruktor.

Pełna inicjatywy, życzliwa ludziom, zawsze gotowa do bezinteresownego świadczenia dobra innym. Piękną, humanistyczną wymowę miało całe Jej życie. Była i pozostanie w naszej pamięci wzorem człowieka szlachetnego.

Bibliotekarze powiatu bocheńskiego

PRZEPISY § prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

SZKOŁY WYŻSZE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 1974 r. w sprawie zmiany nazw wyższych szkół ekonomicznych. Dz. U. nr 17 poz. 95.

Wyższe Szkoły Ekonomiczne w Katowicach, Krakowie, Poznaniu i we Wrocławiu otrzymują z dniem 1 października 1974 r. nazwę „Akademia Ekonomiczna”.

WYKAZY OBOWIĄZUJĄCYCH AKTÓW PRAWNYCH

Obwieszczenie Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 2 maja 1974 r. w sprawie wykazu obowiązujących resortowych aktów ogłoszonych w Monitorze Polskim. Mon. Pol. nr 16 poz. 103.

Obwieszczenie Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 16 kwietnia 1974 r. w sprawie wykazu obowiązujących aktów prawnych ogłoszonych w Monitorze Polskim. Mon. Pol. nr 13 poz. 93.

ZATRUDNIENIE

Wytyczne Nr 69 Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 27 grudnia 1973 r. w sprawie adaptacji zawodowej i społecznej nowych pracowników w uspołecznionych zakładach pracy. Dz. Urz. Min. Pracy, Płac i Spraw Socjalnych nr 3 poz. 6.

Wytyczne ustalają główne kierunki i zasady działania w sprawach adaptacji zawodowej i społecznej nowych pracowników w uspołecznionych zakładach pracy, a zwłaszcza pracowników młodych, którzy podejmują pierwszą pracę zawodową.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI NAUKOWE

Zarządzenie nr 6 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 11 lutego 1974 r. w sprawie rodzajów jednostek organizacyjnych nie będących instytutami, w których mogą być zatrudnieni pracownicy naukowo-badawczy. Dz. Urz. Min. Nauki, Szkoln. Wyższ. i Techn. nr 2 poz. 3.

Wśród rodzajów jednostek organizacyjnych nie będących instytutami, których działalność wymaga planowego prowadzenia prac naukowo-badawczych — wymieniono m. in.: biblioteki naukowe, archiwa, muzea, ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.

BIBLIOTEKI SZPITALNE

Zarządzenie Ministrów: Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z dnia 1 stycznia 1974 r. w sprawie obsługi bibliotecznej w zakładach opieki zdrowotnej zamkniętej i w domach pomocy społecznej. Dz. Urz. Min. Zdrowia i Opieki Społ. nr 3 poz. 14.

»Pacjenci przebywający w zakładach opieki zdrowotnej zamkniętej i mieszkańcy domów pomocy społecznej oraz pracownicy tych zakładów powinni mieć zapewnioną obsługę biblioteczną w formie biblioteki zakładowej.« Biblioteki w zakładach dla zakaźnie chorych nie mogą obsługiwać pracowników tych zakładów. W większych zakładach (tj. powyżej 500 miejsc) biblioteka powinna prowadzić punkty biblioteczne na oddziałach. Zakład opieki zdrowotnej zobowiązany jest zapewnić bibliotece odpowiednie warunki działania i rozwoju. Biblioteka publiczna udziela tym bibliotekom niezbędnej pomocy instrukcyjno-metodycznej, ewentualnie może prowadzić w tych zakładach filie biblioteczne — na podstawie umowy zawartej pomiędzy biblioteką oraz zakładem opieki zdrowotnej. W załączeniu do zarządzenia podano: 1) regulamin wewnętrzny biblioteki, 2) regulamin korzystania z biblioteki, 3) wzór umowy w sprawie prowadzenia filii biblioteki publicznej na terenie zakładu.

BIBLIOTEKI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Uchwała Sekretariatu Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 14 listopada 1973 r. w sprawie stosowania przez biblioteki związków zawodowych niektórych przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach. („powiel.”).

»Biblioteki związkowe stanowią jedno z podstawowych ogniw w masowej działalności kulturalnej i wychowawczej związków zawodowych w miejscu pracy, zamieszkania i wypoczynku. (...) Biblioteki związkowe są ogólnodostępne, a nadzór nad nimi sprawuje Centralna Rada Związków Zawodowych.« Na podstawie tej uchwały biblioteki związkowe zostają włączone do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, »jako wyodrębniona sieć bibliotek zarządzana przez statutowe organy związków zawodowych«. Do bibliotek związkowych stosuje się odpowiednio — określone w uchwale — przepisy ustawy o bibliotekach. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1974 r.

Zarządzenie Nr 16/74 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 10 kwietnia 1974 r. w sprawie zasad rekrutacji i trybu kierowania bibliotekarzami bibliotek publicznych oraz pracowników placówek upowszechniania kultury na studia dla pracujących w szkołach wyższych. („powiel.”).

Zarządzenie ustala zasady rekrutacji i tryb kierowania pracownikami na studia dla pracujących w roku szkolnym 1974/75. Bibliotekarze bibliotek publicznych ubiegający się o przyjęcie na kierunek studiów: „bibliotekoznawstwo i informacja naukowa” oraz „bibliotekoznawstwo” są zwolnieni z egzaminu wstępnego — jeżeli ukończyli następujące szkoły i kursy policealne: 1) Roczne Studium Bibliotekarskie w Jarocinie, 2) dwuletni korespondencyjny kurs bibliotekarski, prowadzony przez POKKB w Warszawie, 3) Ogólnobibliotekarski Kurs Kwalifikacyjny w POKB w Jarocinie, 4) dwuletnie Studium KO i Bibliotekarskie (wydział bibliotekarski), 5) inne placówki uznane za równorzędne ze studium bibliotekarskim (por. zarządzenie Nr 115 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 października 1970 r. — Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 11 poz. 75).

ZBIORY BIBLIOTECZNE

Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r. Dz. U. nr 20 poz. 106.

Oświadczenie Rządowe z dnia 18 kwietnia 1974 r. w sprawie ratyfikacji przez Polską Rzeczpospolitą Ludową Konwencji dotyczącej środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzonej w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r. Dz. U. nr 20 poz. 107.

Za dobra kultury Konwencja uważa m. in.: »rzadkie rękopisy i inkunabuły, dokumenty i publikacje mające szczególne znaczenie (historyczne, artystyczne, naukowe, literackie itp.), w postaci pojedynczych egzemplarzy lub w zbiorach«. Konwencja określa środki, jakie są zobowiązane podjąć państwa strony tej Konwencji — w celu ochrony dóbr kultury przed nielegalnym wywozem, przywozem i przenoszeniem własności.

TeZar

U W A G A!

Prenumeratory „Bibliotekarza”!

Administracja Wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

przypomina uprzejmie o odnowieniu prenumeraty

na rok 1975

Prenumerata roczna miesięcznik „**Bibliotekarz**” wynosi zł 60.— (cena jednostkowa numeru: zł 5.—).

Prenumerata roczna miesięcznika „**Poradnik Bibliotekarza**” wynosi zł 48.— (cena jednostkowa numeru: zł 4.—).

Prenumeratę prosimy **zgłaszać na piśmie** do Administracji Wydawnictw SBP. **Wpłaty** na prenumeratę, po otrzymaniu potwierdzenia przyjęcia — dokonywać należy według podanych wyżej stawek **na konto**:

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

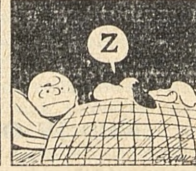
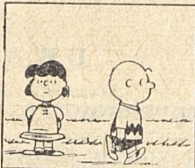
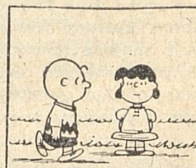
Administracja Wydawnictw

Konopczyńskiego 5/7

Warszawa

NBP IV O/M 1528-9-46043 lub PKO I 1-9120056

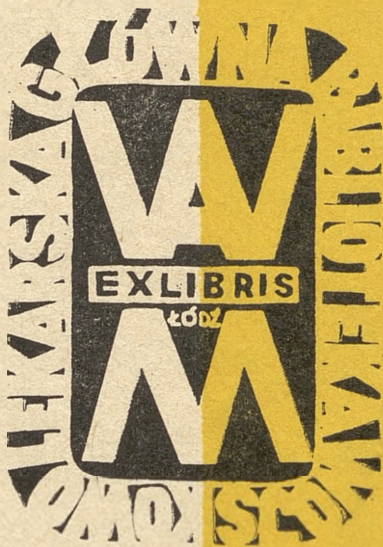
z wyraźnym uwidocznieniem tytułu wpłaty.





P.5

Cena zł 5.—



INDEKS 35451

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej. Zam. 209/74. Papier druk. sat. V kl. 70 g B/1.
Obj. 2,25 ark. druk., 4 ark. wyd., nakł. 7300. W-99